

## OD WSI CHŁOPSKIEJ DO ROBOTNICZEJ

### Wprowadzenie metodologiczne

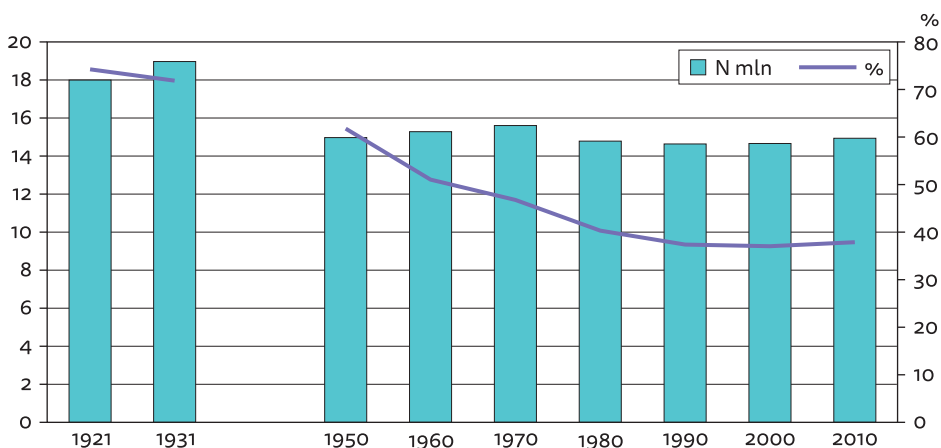
Analiza zmian struktury społecznej ludności wiejskiej w Polsce w okresie 1918–2018 jest przedsięwzięciem dość złożonym. Zmieniając się, społeczeństwo polskie przechodzi przez trzy fazy rozwoju: po I wojnie światowej jest społeczeństwem przedindustrialnym, rolniczym, potem stopniowo staje się społeczeństwem przemysłowym, by na przełomie XX i XXI w. wejść w fazę poprzemysłową. W każdym z tych typów społeczeństw wieś zajmuje inne miejsce i pełni inne funkcje, co wynika chociażby z liczebności jej mieszkańców i ich udziału w populacji całego kraju. W analizowanym stuleciu obserwujemy postępujący proces deruralizacji kraju<sup>1</sup>, czyli spadku – o około 30 p.p. – udziału ludności wiejskiej. Nasilenie tego procesu, mimo prawie niezmiennej bezwzględnej liczby osób, nastąpiło w latach 1950–1990. Po 1990 r. proces deruralizacji zostaje zatrzymany, przede wszystkim na skutek procesów demograficznych (niższy wskaźnik przyrostu naturalnego w miastach) i migracyjnych (zahamowania migracji ludności wiejskiej do miasta, postępującej migracji ludności miejskiej na wieś oraz znacznie wyższego udziału ludności miejskiej w migracjach zagranicznych)<sup>2</sup>.

Strukturę społeczną definiujemy bardzo ogólnie jako „układ jakichkolwiek elementów, zaczynając od jednostek i rodzin, a kończąc na segmentach struktury klasowej, takich jak robotnicy czy chłopi. Jednak w analizach socjologicznych koncentrujemy się na węższej rozumianej strukturze utożsamianej z nierównościami i hierarchią społeczną (Domański 2004, s. 9). Struktura społeczna „charakteryzuje zawsze stan danego społeczeństwa, stanowi jego swoistą legitymację, zespół cech tożsamościowych, a jednocześnie jest elementem i czynnikiem sprawczym dynamiki społecznej” (Gilejko 2010, s. 17). Ta lapidarna konstatacja ukazuje znaczenie badań struktury społecznej, badań podstawowych dla diagnozy stanu i dynamiki społeczeństwa w sytuacji, gdy

<sup>1</sup> Analizując od „miejskiej” strony, jest to proces urbanizacji. Zob. rozdział A. Czarneckiego, *Urbanizacja kraju i jej etapy*, w niniejszym tomie.

<sup>2</sup> Zob. rozdział I. Frenkla, A. Rosnera, M. Stanny, *Kształtowanie się populacji ludności wiejskiej*, w niniejszym tomie.

od stulecia ulega ona dużym zmianom, co jest efektem wpływu czynników politycznych, ekonomicznych, globalnych. Te czynniki, ich następstwo i współwystępowanie były i są przedmiotem wielu analiz. Przedmiotem badań i analiz są także ich społeczne skutki, w tym także zmiany w strukturze społecznej polskiego społeczeństwa.



### Rys. 1.

Proces deruralizacji Polski w latach 1921–2010

Źródło: oprac. własne na podstawie roczników statystycznych.

Analiza struktury społecznej w stuletnim okresie jest procesem złożonym, gdyż w każdym (z wyżej wymienionych) typie społeczeństwa nie tylko same elementy tej struktury są odmiennie ukształtowane, ale także różne są reguły społecznej strukturyzacji. Na jej zasady składają się: zestaw pozycji i ról społecznych, cechy, na podstawie których wyznaczane są pozycje jednostek i grup społecznych oraz zasady społecznej dystrybucji tych pozycji. W przypadku Polski uniwersalny rytm społecznej ewolucji wpisany zostaje w specyficzny kontekst historyczny i polityczny, mający także wymiar przestrzenny. W nim znaczące są okresy przełomów społeczno-politycznych, po których kształtują się odmienne zasady, rządzące ładem społecznym.

W tym dość długim okresie, na skutek rozwoju nauk społecznych, zachodzą duże zmiany w sposobach ujmowania struktury społecznej i badaniach jej kształtu czy sposobach opisu (por. Wesołowski, Janicka, Słomczyński 2017). Od charakterystycznych dla początku XX w. ujęć klasowo-warstwowych socjologia przechodzi do ujęć według grup/kategorii społeczno-zawodowych, a każde z nich może mieć odmienne założenia metodologiczne, które rzutują na sposób

analizy wzajemnych relacji między elementami tej struktury. Oznacza to, że dla różnych okresów dysponujemy odmiennymi, nie zawsze porównywalnymi danymi, co ogranicza możliwości opisu, analizy, porównań.

## Druga Rzeczpospolita

Druga Rzeczpospolita była krajem wiejskim – ludność wiejska stanowiła ok. 75% populacji w 1921 r. i ok. 70% na koniec 1938 r. Mimo wyraźnej dominacji rolnictwa wśród źródeł utrzymania ludność wiejska nie była wyłącznie „ludnością rolniczą” ani tym bardziej „ludnością chłopską”. Była zróżnicowana, choć podstawowe linie podziałów wyznaczał fakt posiadania/nieposiadania ziemi, a w przypadku jej posiadania – wielkość posiadanego areалу. W literaturze przedmiotu i statystykach dotyczących okresu międzywojennego wyodrębnia się „własność ziemską” (gospodarstwa powyżej 50 ha) oraz „drobną własność ziemską” (gospodarstwa poniżej 50 ha). Władysław Grabski (1929, s. 441) dzieli ludność wiejską na trzy zbiorowości: bezrolnych, którzy w 1922 r. stanowią 31% ludności wiejskiej, właścicieli większych (powyżej 100 ha) i średnich (20–100 ha) gospodarstw, stanowiących w sumie ok. 2,5% ludności wiejskiej<sup>3</sup>, oraz gospodarzy: pełnorolnych (5–20 ha) – 19,5%, mniejszych (2–5 ha) – 26,1%, drobnych (poniżej 2 ha) – 22% ludności wiejskiej.

Ludność wiejska			
Ludność wsi chłopskiej		Ludność folwarku	
„rolna”	bezrolna	bezrolna	„rolna”
gospodarze	„wyrobnycy” „procederzyści” robotnicy rolni	robotnicy rolni służba domowa rzemieślnicy	właściciele

### Rys. 2.

Schemat zróżnicowania ludności wiejskiej w okresie międzywojennym

Źródło: oprac. własne.

Ludność skupiona była w dwóch rodzajach struktur osiedleńczych: wioskach, zdominowanych przez gospodarzy, nazywanych częściej chłopami (w których mieszkała też znaczna liczba ludności bezrolnej) oraz w dworach i folwarkach, gdzie mieszkali właściciele majątków oraz wielokrotnie liczniejszy od nich personel gospodarstwa i dworu. To rozróżnienie jest bardzo ważne

<sup>3</sup> Obliczenia własne na podstawie podanej przez Grabskiego (1929) struktury ludności w gospodarstwach rolnych.

ze względu na układ stosunków społecznych na wsi, także między ludnością bezrolną, tj. robotnikami rolnymi mieszkającymi w osadach przyfolwarcznych a mieszkającymi we wsi chłopskiej. Piętno dworusa na ludziach mieszkających „przy dworze” ciążyło jeszcze długo, do lat sześćdziesiątych–siedemdziesiątych XX w. Przy charakterystyce mieszkańców tych dwóch struktur osiedleńczych pojawiło się pierwsze kryterium różnicujące ludność wiejską: posiadanie ziemi. Podział na ludność posiadającą ziemię i bezrolnych nie jest jednak równoznaczny z podziałem na ludność rolniczą i nierolniczą. Te podziały tylko częściowo się pokrywają. Po pierwsze wg badań Władysława Grabskiego (1929) oraz badań Instytutu Gospodarstwa Społecznego z 1934 r. w rolnictwie pracowała blisko połowa bezrolnych. Z drugiej strony posiadający drobne gospodarstwa dorbiali poza gospodarstwem i często dochody z tej pracy przewyższały dochody z gospodarstwa. W sumie więc ludność rolnicza, związana z gospodarstwem i pracująca w rolnictwie stanowiła ok. 80% ludności wiejskiej.

Badacze z Instytutu Gospodarstwa Społecznego stwierdzają w latach trzydziestych, że „podział ludności wiejskiej na rolniczą i nierolniczą pod względem gospodarczym jest bardzo istotny, nic nam jednak nie mówi o społecznym podziale ludności wiejskiej. Pod tym względem zarówno ludność rolnicza, jak i nierolnicza są zróżnicowane. Przede wszystkim spośród ludności rolniczej wyraźnie wyodrębnia się warstwa większych posiadaczy oraz dzierżawców ziemskich” (Jabłonowski 1937, s. 168). Grupę tych pierwszych nazywano obszarnikami, a dominującą wśród nich grupę stanowili ziemianie<sup>4</sup> – dzisiaj nazwalibyśmy ich „przedsiębiorcami rolnymi” lub po prostu „przedsiębiorcami”. Wielkość tego obszarniczo-ziemiańskiego segmentu struktury oszacować można na podstawie liczby gospodarstw powyżej 50 ha, gospodarstw „właścicieli”, a nie „gospodarzy” (gdybyśmy posługiwali się nomenklaturą Grabskiego). W 1921 r. było 19,5 tys. folwarków o powierzchni powyżej 50 ha, w 1931 r. 16,2 tys., a do 1938 r. liczba ta jeszcze się zmniejszyła. We wszystkich folwarkach żyło – wg danych ze spisu powszechnego z 1931 r. – ok. 70 tys. osób, w folwarkach ziemiańskich – ok. 60 tys. (Żarnowski 1973). Folwarki były bardzo zróżnicowane: ok. 1/3 nie przekraczała 100 ha, co dziesiąty miał natomiast obszar większy niż 1000 ha. „Wewnątrz klasy obszarniczej – pisze Żarnowski (1973, s. 287) – wyróżnić można trzy grupy: arystokrację (hrabiowie, książęta, ordynaci), resztę ziemiaństwa (wewnętrznie zróżnicowaną m.in. w zależności

<sup>4</sup> Irena Rychlikowa (1983) stwierdza, że „Kto posiada majątek ziemski powyżej 50 ha, ten zalicza się do grupy ziemiańskiej”; Janusz Żarnowski (1973, s. 281) rozróżnia te dwie zbiorowości. Kategorią szerszą są obszarnicy, wszyscy właściciele majątków. Ziemiaństwo zaś to spadkobiercy dawnych rodów albo też nowi właściciele, wywodzący się ze szlachty. Ziemiaństwo stanowili 75–80% obszarników. Reszta to wzbogaceni chłopi, burżuazja, Żydzi.

od stanu posiadania i zamożności) oraz niezemiańską część klasy obszarnej”. Zróżnicowany był także sposób prowadzenia tych gospodarstw. Pierwsza wyróżniona grupa, najczęściej właściciele największych majątków o złożonej strukturze, nie gospodarowała bezpośrednio, lecz zatrudniała administratorów i inny personel zarządzający. Ten niebezpośredni sposób gospodarowania spotkać można także wśród właścicieli wielkich gospodarstw ziemiańskich czy pracujących w mieście na posadach inteligenckich. Natomiast właściciele gospodarstw obszarowo mniejszych, poniżej 500 ha, na ogół gospodarowali samodzielnie. „W małych i średnich majątkach właściciel najczęściej sam kierował pracą, mając do pomocy kilku pracowników, kilkudziesięciu fernali, więcej posytek<sup>5</sup> i robotników sezonowych” (Żarnowski 1973, s. 287). Znaczna ich część miała solidne wykształcenie rolnicze i do tego zajęcia była przygotowywana od młodości.

Właściciele dużych i wielkich gospodarstw (obszarnicy) to bardzo zróżnicowany segment struktury społecznej wsi. Dystans między dworkiem a arystokratycznym pałacem był ogromny. Przykładowo: zróżnicowany był ich poziom konsumpcji (od dość skromnego – choć nie biednego – życia wiejskiego po konsumpcję bogatą i wyszukaną), sposób gospodarowania, który warunkował dochody gospodarstwa. Właściciele-obszarnicy to w owym czasie najlepiej wykształcona zbiorowość nie tylko na wsi – jej część zasilala szeregi miejskiej inteligencji (por. Chałasiński 1946). Była to zbiorowość ciesząca się wysokim, choć zróżnicowanym prestiżem. „Ziemiaństwo, a zwłaszcza arystokracja, w pojęciu całego właściwie społeczeństwa, znajdowały się u szczytu drabiny społecznej, przy czym uznawała to nie tylko elita posiadania i władzy, lecz i szerokie masy drobnomieszczańskie i ludowe” (Żarnowski 1973, s. 289).

Drugi dominujący w strukturze społecznej wsi segment stanowią posiadający „drobną własność” ziemi, „gospodarze” wg nomenklatury Grabskiego. To segment ludności chłopskiej posiadającej gospodarstwa o obszarze 0,5–50 ha, który stanowił odpowiednio 75,5% w 1921 r. i 76,5% w 1931 r. populacji wiejskiej (Jabłonowski 1937, s. 183)<sup>6</sup>. Roczny przyrost wynosił ok. 1% i szybszy był w latach dwudziestych niż w trzydziestych. Nieco inaczej szacuje to Janusz Żarnowski (1973, s. 132)<sup>7</sup> – stwierdza, że w 1921 r. było 14,2 mln ludności chłopskiej, w 1938 – 17,4 mln, co oznacza wzrost o 2,8 mln, czyli o 23%. Przyjmuje on (1973, s. 130) bardzo szeroką definicję ludności chłopskiej, odwołującą się

---

<sup>5</sup> Forma zatrudnienia na folwarku.

<sup>6</sup> Według tego samego autora samodzielna ludność rolnicza stanowiła w 1921 r. 70,5%, w 1931 r. – 72% (Jabłonowski 1937, s. 172–177).

<sup>7</sup> Opiera się na obliczeniach Mieczysława Mieszczankowskiego (1968).

do charakteru pracy i wspólnoty kultury tej zbiorowości. „Trzonem warstwy chłopskiej byli posiadacze ziemi, ale przecież znaczna część tych «posiadaczy» nie mogła wyżyć ze swojej działki i dorabiała pracą najemną. [...] Tak małorolni, właściciele kartowatych parcel, jak i bezrolni, którzy nie weszli do systemu dworskiego, nie emigrowali ani nie zdobyli pracy poza rolnictwem, muszą być traktowani jako specyficzna kategoria klasy chłopskiej”.

**Tab. 1.**

Struktura społeczna ludności chłopskiej w latach 1921–1938

Kategorie społeczne ludności chłopskiej <sup>a</sup>	1921 r.	1931 r.	1938 r.
<b>Ludność chłopska w mln osób</b>			
Ludność Polski	27,2	32,1	34,1
Ludność wiejska	20,6	23,4	24,3
Ludność chłopska	14,2	16,4	17,4
Półproletariat	1,2	1,6	1,8
Małorolni <sup>b</sup>	5,9	6,8	7,3
Średniorolni	5,3	6,2	6,4
Grupa kmiecia	1,8	1,8	1,9
<b>Ludność chłopska w odsetkach</b>			
Ludność Polski	52,2	51,0	51,0
Ludność wiejska	68,9	70,0	71,6
<b>W odsetkach ludności chłopskiej</b>			
Ludność chłopska	100,0	100,0	100,0
Półproletariat	8,5	9,7	10,4
Małorolni	41,5	41,5	41,9
Średniorolni	37,3	37,8	36,9
Grupa kmiecia	12,7	12,8	10,8

<sup>a</sup> Kategorie te wydzielone zostały na podstawie obszaru prowadzonego gospodarstwa (gospodarstwo mniejszej własności traktowane było jako jednostka gospodarcza, nie brano pod uwagę tytułu użytkowania). W spisie z 1921 r. wydzielono dziewięć kategorii, z 1931 – pięć kategorii. Były to: półproletariat, czyli grupa do 2 ha, małorolni 2–5 ha, średniorolni 5–10 ha, kmiecie 10–50 (w tym grupa wielko-kmiecia posiadająca od 20 do 50 ha).

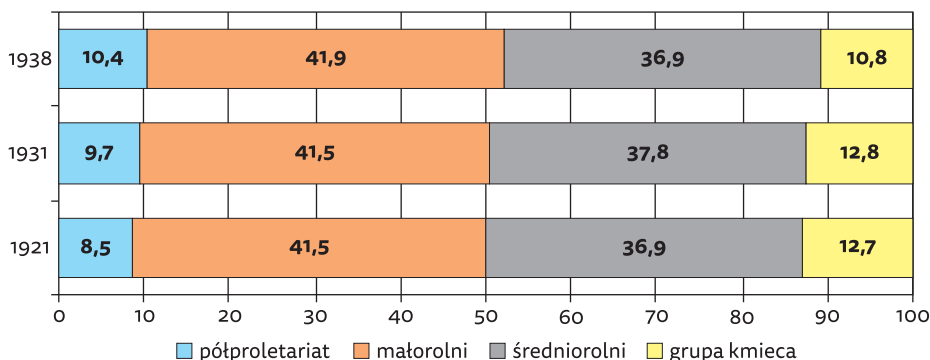
<sup>b</sup> Z analizy IGS wynika, że tylko 2/3 gospodarstw do 2 ha należało do chłopów/rolników. Reszta należała do różnych kategorii ludności; 28,4% do wyrobników, 15,1% – do przedsiębiorców, 5,3% do robotników o stałych posadach, 6,35% – do emerytów, rencistów, dożywników.

Źródło: oprac. własne na podstawie Żarnowski 1973, s. 104, tab. 23, s. 326. tab. 55.

Udział tak rozumianej ludności chłopskiej na wsi oscylował w całym międzywojniu wokół 70%, jednak regionalnie był bardzo zróżnicowany. W 1931 r. w województwach wschodnich sięgał prawie 75%, w centralnych – połowy

ludności wiejskiej, na Górnym Śląsku nie przekraczał 10%. Zróżnicowany był także skład narodowy. Polacy stanowili 60% ludności chłopskiej, Ukraińcy i Białorusini – ok. 30%. Bardzo różne, regionalnie zróżnicowane były sposoby gospodarowania. W Wielkopolsce i na Pomorzu wiele gospodarstw można byłoby zakwalifikować do gospodarstw rodzinnych powiązanych z rynkiem, na Polesiu nierzadko można było spotkać gospodarstwa autarkiczne, w zasadzie zapewniające wszystko, co było potrzebne do życia chłopskiej rodzinie, włącznie z odzieżą.

W statystyce i opracowaniach ludność chłopska dzielona jest, wg obszaru gospodarstwa, na kilka kategorii. Obszar gospodarstwa świadczył o zamożności, wiązały się z nim dochody i możliwości utrzymania gospodarującej rodziny (zależne także od warunków naturalnych i sposobu gospodarowania), decydował też o sposobie gospodarowania i stosunkach pracy. Większe gospodarstwa, gospodarstwa kmiecie, korzystały z różnych form pracy najemnej<sup>8</sup>, mniejsze – gospodarstwa należące do „półproletariatu” i „małorolnych” – część swoich zasobów pracy w różnych formach sprzedawały folwarkowi i większym gospodarstwom. Wśród chłopów w całym analizowanym okresie dominowała grupa małorolnych, drugą bardzo liczną byli chłopi średniorolni. Tempo wzrostu poszczególnych kategorii było zróżnicowane: regularnie rosła liczebność i udział „półproletariatu” i „małorolnych” (stanowiących w sumie ponad połowę ludności chłopskiej), natomiast udział kategorii „średniorolni” i „kmiecie” – mimo liczebnego wzrostu – malał. I ten spadek następował przede wszystkim w latach trzydziestych.



**Rys. 3.**  
Struktura ludności chłopskiej w latach 1921–1938 (w %)

Źródło: oprac. własne na podstawie tab. 1.

<sup>8</sup> Takich gospodarstw w 1931 r. było ok. 600–700 tys. Zatrudniały one parobków, korzystały z najmu dniówkowego, a przede wszystkim – odrobku.

Bezwzględny i względny wzrost udziału ludności chłopskiej nosi w literaturze nazwę „pezanizacji”. W Polsce międzywojennej nastąpił on na skutek wzrostu liczby gospodarstw, zaliczonych do kategorii „chłopskie”. Na ich wzrost w analizowanym okresie składają się dwie grupy przyczyn: reforma rolna (tzw. parcelacja) oraz podziały gospodarstw. Z badań Instytutu Gospodarstwa Społecznego z 1934 r. wynika, że w okresie 1920–1934 powstało ok. 19% nowych gospodarstw. Znakomita ich większość (72%) powstała na skutek podziału gospodarstw, 13,7% drogą kupna, 6,3% na gruntach z parcelacji, a 6,1% na gruntach dzierżawionych (0,8% – inne powody) (por. Czerniewski 1937). O wiele większy wpływ na wzrost liczbowy i relatywny ludności chłopskiej niż parcelacja miał proces podziału gospodarstw. Nasilił się on podczas Wielkiego Kryzysu, w czasie którego ograniczona została emigracja zarobkowa za granicę, a także wychodźstwo do miasta. „Dzieci dorastają i trzeba je postać do ludzi – jest dużo młodzieży, brak ślubów, nie ma pieniędzy, a więc zarówno jedna, jak i druga strona dają kawałki ziemi i tworzą nowe gospodarstwa” (Czerniewski 1937, s. 144). Tab. 1 ilustruje ten proces – ukazuje wzrost uboższych kategorii ludności chłopskiej i kurczenie się zamożniejszej, posiadającej gospodarstwa obszarowo większe. Za sprawą tej „ujemnej ewolucji agrarnej” (jak to nazwał Czerniewski 1937, s. 133)<sup>9</sup> pezanizacja wiązała się często z pauperyzacją ludności chłopskiej<sup>10</sup>. Chłopów było więcej, ale uboższych.

Na pauperyzację składają się dwa elementy: malejąca na skutek zmniejszenia się obszaru wartość gospodarstwa oraz niskie dochody ludności. Pierwotną tego przyczyną było – wielokrotnie opisane – przeludnienie agrarne, którego konsekwencją było ukryte bezrobocie w rolnictwie. Badania IGS wskazują, że w połowie lat trzydziestych w rolnictwie chłopskim było ok. 2,5 mln ludności zbędnej, co stanowiło ok. 13% ludności chłopskiej<sup>11</sup> i nie obejmowało bezrobotnych. Skalę pauperyzacji ludności chłopskiej w zrozumiąty dziś sposób możemy ukazać tylko przez zestawienie z dochodami innych zbiorowości, np. robotników<sup>12</sup>. Jeśli chłopi ze względu na posiadanie gospodarstwa byli zamożniejsi od robotników<sup>13</sup>, to ich dochody były znacznie niższe. W 1934 r.

<sup>9</sup> Dokumentuje to np. praca Wincentego Stysia (1934) i wiele innych opracowań monograficznych tego okresu.

<sup>10</sup> Proces ten miał miejsce na całym obszarze II Rzeczypospolitej, ale największe jego nasilenie obserwowano w województwach południowo-wschodnich i południowych. W województwie stanisławowskim na jedną osobę ludności rolniczej przypadało 0,9 ha, lwowskim 0,9 ha, krakowskim – 0,8 ha.

<sup>11</sup> Juliusz Poniatowski (1936) oszacował „liczbę osób, która mogłaby być usunięta z rolnictwa bez szkody dla gospodarstwa” na 5,5 mln osób czynnych zawodowo i 8,8 mln osób tzw. ludności rolniczej.

<sup>12</sup> Zob. rozdział S. Kalinowskiego, *Wiejska bieda – (nie)obecność na polskiej wsi*, w niniejszym tomie.

<sup>13</sup> Kwestia zamożności różnych grup społeczno-zawodowych stanowi trudny problem w badaniach nad strukturą społeczną, dlatego też dla określenia materialnego wymiaru położenia społecznego



tygodniowy zarobek różnych grup robotników wynosił średnio 24,3 zł, rolników – poniżej 10 zł, w latach 1936–1937 zaś robotnicy zarabiali ok. 27–29 zł, rolnicy – 13 zł (Jędruszczak 1970, za: Żarnowski 1973, s. 138).

Obok ludności chłopskiej (samodzielnej ludności rolniczej<sup>14</sup>) istniała wiejska ludność bezrolna, „warstwa rzemieślników, kupców, oberżystów wiejskich, nieliczna [...] warstwa inteligencji wiejskiej, wszelkiego rodzaju funkcjonariusze instytucji państwowych, samorządowych lub przedsiębiorstw prywatnych, dalej warstwa emerytów, rencistów, inwalidów wojennych [...]. Ścisły podział formalny na te dwie grupy nie jest łatwy do przeprowadzenia [...]” (Jabłonowski 1937, s. 167), gdyż wiele osób bezrolnych posiadało także działki, które uprawiało<sup>15</sup>, a z kolei większość właścicieli gospodarstw bardzo drobnych, kartowatych<sup>16</sup> wykonywała różnego rodzaju prace najemne. Jeśli do tej zbiorowości dodać „ludność najemną w rolnictwie”, to stanowiło to ok. 30% ludności wiejskiej (29,5% w 1921 r. i 29% w 1931)<sup>17</sup>. Według analiz Instytutu Gospodarstwa Społecznego (por. Jabłonowski 1937, s. 188–247) wiejska ludność bezrolna składała się z:

- a) robotników<sup>18</sup>, tj. wszystkich tych, „którzy środki utrzymania pozyskują pracą najemną, zarówno na roli (bądź u gospodarzy wiejskich, bądź w okolicznych folwarkach), jak i pracując jako niewykwalifikowani pracownicy

---

używa się dochodu. Ten zaś w przypadku chłopów jest bardzo trudny do oszacowania, gdyż trzeba do dochodu wliczyć także wartość spożywanych artykułów spożywczych oraz innych przedmiotów codziennego użytku wytworzonych w gospodarstwie.

<sup>14</sup> Zaliczono do niej: 1) osoby samodzielne, 2) osoby na utrzymaniu samodzielnych, 3) pomagających członków rodzin oraz 4) osoby na utrzymaniu tych pomagających członków rodzin (Jabłonowski 1937, s. 110).

<sup>15</sup> Z badań IGS wynika, że 30,8% rodzin bezrolnych posiadało działki rolne o różnym obszarze. Były to działki własne, dzierżawione, służbowe oraz użytkowane – co dotyczyło prawie połowy uprawianych działek – za odrobek. Przeciętny obszar oscylował wokół 20 a, choć zdarzały się też działki (zwłaszcza za odrobek) znacznie większe. Obliczono przy tym, że wartość odrobku dla Polski wynosiła w tym czasie 117 dni w roku. „Gdyby to przeliczyć na pieniądze, licząc 1,50 za dniówkę, wypadłoby wtedy 175,50 zł tenuty dzierżawnej za 1 ha gruntu. Taka tenuta nigdzie w Polsce na wsi nie istnieje” (Jabłonowski 1937, s. 215).

<sup>16</sup> Były to gospodarstwa o obszarze nieprzekraczającym 2 ha, w opracowaniach IGS gospodarstwo kartowate mieści się w przedziale 1/8–2 ha. Wśród nich 42,9% należało do osób całkowicie utrzymujących się z rolnictwa, 26% – do osób utrzymującej się z rolnictwa w przeważającej części.

<sup>17</sup> Istniało bardzo duże zróżnicowanie regionalne. W 1931 r. w województwach zachodnich ludność nierolnicza i najemna w rolnictwie stanowiła 55%, w województwach wschodnich – tylko 15%. Jak wykazuje Teofila Jarowiecka (1963) na przykładzie województwa krakowskiego ludność nierolnicza była skupiona w niektórych regionach. I tak w 1921 r. w powiecie chrzanowskim na 100 osób zawodowo czynnych przypadało 45,8 osób nierolniczych (z bezrobotnymi, służbą i osobami bez zawodu, w powiecie oświęcimskim – 20,6, w nowotarskim – 4,8. Franciszek Bujak stwierdzał, że w regionach o wysokim udziale ludności nierolniczej praca ludności wiejskiej upodobiła się do klasy robotniczej miejskiej, a w niektórych przypadkach „prawie cała ludność męska przechodzi przez przynajmniej kilkuletni okres życia robotniczego” (Bujak 1914, s. 106).

<sup>18</sup> W oryginale „wyrobników”.

najemni w okolicznych cegielniach, tartakach, młynach...”. Stanowili oni 13,3%–13,4% ludności wiejskiej;

- b) przedsiębiorców wiejskich i procederyzistów, którzy stanowili „drobnomieszczaństwo wiejskie w dosłownym tego słowa znaczeniu – zarówno handlarze i sklepikarze, jak i rzemieślnicy wiejscy: cieśle, murarze, szewcy, krawcy, krawcowe, stelmachy, kowale”, handlarki mlekiem i furmani posiadający konia i wóz. Ci „przedsiębiorcy”, których dziś zakwalifikowalibyśmy do rzemieślników i „pracujących na własny rachunek”, z których większość to „samozatrudniający się”, stanowili wg szacunków 6,3% ludności wiejskiej;
- c) pracowników fizycznych na stałych posadach, zatrudnionych w pobliskich fabrykach, kopalniach, cukrowniach; gajowych, kolejarzy, pocztowców, których sytuacja społeczna odpowiadała sytuacji „wyższych warstw proletariatu wielkomięjskiego”. Grupa ta stanowiła ok. 2% ludności wiejskiej i dzisiaj odpowiadałaby społeczno-zawodowej grupie „robotników wykwalifikowanych”;
- d) pracowników umysłowych na stałych posadach, zaliczanych niegdyś do „inteligencji wiejskiej”, których dziś sklasyfikowalibyśmy jako „specjalistów” (np. nauczyciele), „techników i personelu pośredniego” oraz „pracowników biurowych”, którzy stanowili ok. 1,8% ludności wiejskiej;
- e) emerytów, rencistów i dożywotników (*wycugantów*) – zbiorowość podobnie nieliczną jak pracownicy umysłowi i stanowiącą 1,8% ludności wiejskiej.

Kilka tych grup wymaga bliższego omówienia, koniecznego dla zrozumienia racjonalności funkcjonowania systemu społecznego wsi w okresie międzywojennym. To przede wszystkim grupa „robotników rolnych”, która wg spisu powszechnego w 1931 r. liczyła ok. 3 mln osób (Żarnowski 1973, s. 118). W skład tej zbiorowości wchodził robotnicy folwarczni (1,4 mln)<sup>19</sup>, służba chłopska (parobcy, służące – 0,4 mln), wyrobnicy (1 mln) oraz inni (0,2 mln). Robotnicy folwarczni (w większości zamieszkali w osiedlach dworskich/folwarcznych) byli robotnikami stałymi, natomiast robotnicy sezonowi rekrutowali się spośród wyrobników (często posiadających także działkę rolną i pracujących za odrobek). Ci ostatni zatrudniani byli zarówno przez ziemiańskie folwarki, jak i gospodarstwa chłopskie. Kondycja materialna tej grupy była zróżnicowana: lepszą, często nawet od małorolnych chłopów mieli robotnicy stali, sezonowi – należeli do pariasów wiejskiego społeczeństwa. Poziom wykształcenia robotników rolnych był bardzo niski, niższy niż chłopów. Drugą liczną grupą ludności bezrolnej

<sup>19</sup> Składała się ona z wielu kategorii i miała rozbudowaną hierarchię. Można w niej wyróżnić: rzemieślników, dozorców, ordynariuszy, posytki oraz innych (Żarnowski 1973, s. 118–119).

są „przedsiębiorcy i procederzyści”, wiejski odłam drobnomieszczactwa. To zbiorowość bardzo trudna do precyzyjnego wydzielenia i charakterystyki, co podkreślają wszyscy zajmujący się tą problematyką. Żarnowski wskazuje, że typowymi postaciami drobnomieszczactwa był rzemieślnik, właściciel, handlarz, czyli wg współczesnych klasyfikacji „pracujący w handlu i usługach”. Na wsi zaliczano do tej grupy ok. 1,3 mln osób, co stanowiło 36% drobnomieszczactwa w kraju<sup>20</sup>. Większość tej drobnomieszczackiej zbiorowości stanowili Żydzi: w 1921 r. – 52% czynnej zawodowo ludności, w 1931 r. – 48% (Żarnowski 1973)<sup>21</sup>. Ten udział był bardzo zróżnicowany regionalnie: niewielki w województwach zachodnich (ok. 10%), wysoki – sięgający 70% – w województwach wschodnich. Przez Żydów opanowane były także niektóre rodzaje usług: szewstwo i krawiectwo, ale i szklarstwo, blacharstwo, zegarmistrzostwo. Drobnomieszczactwo tego okresu – nie tylko wiejskie – było bardzo zróżnicowane, ale zdecydowana większość – ok. cztery piąte – była drobnomieszczactwem ubogim, a jego przedstawiciele posiadali głównie drobne placówki handlowe i niewielkie, domowo-chatupnicze warsztaty rzemieślnicze.

Szeroko rozumiana ludność wiejska (tj. ludność zamieszkała na obszarach wiejskich) obejmowała wszystkie kategorie ówczesnej Polski. Wachlarz istniejących pozycji społecznych z jednej strony zamykała bezrolna biedota, a z drugiej – usadowiona na szczycie społecznej hierarchii arystokracja. Zarazem wieś stanowiła pewien odrębny układ społeczny, a o tej odrębności decydował „kontrast pomiędzy całym tym światem, światem, w którym panują stosunki gospodarki pieniężnej, a tym, który bez względu na bogactwo czy ubóstwo jego przedstawiciele trwa w gospodarce naturalnej” (Czarnowski 1956, s. 183). Te stosunki, charakterystyczne dla społeczeństwa rolniczego, przedprzemysłowego, należały do wyjątkowych w Europie. Przez ten wiejski świat przebiegały dwie główne linie podziałów społecznych. Pierwsza, klasowa, sytuowała się między „światem pańskim” a „światem chłopskim”, które „stały naprzeciw siebie, lecz pozostawały w nieuchronnej symbiozie” (Żarnowski 1973, s. 290). Łączyła je gęsta sieć stosunków opartych na współpracy, zależności, ale i antagonizmie. Drugą linię podziałów wyznaczało posiadanie ziemi oraz jej areal. Dominującym komponentem struktury społecznej wsi byli chłopi, warstwa jednorodna kulturowo, ale ekonomicznie podzielona na kilka kategorii: zamożnych kmieci, właścicieli średnich gospodarstw, gospodarstw

---

<sup>20</sup> Nie jest to pełna liczba, gdyż nie obejmuje działalności niezarejestrowanej oficjalnie, co dotyczy przede wszystkim rzemiosła i drobnego handlu.

<sup>21</sup> Jerzy Tomaszewski (1985) podaje, że stanowili oni np. 58,7% trudniących się „handlem i ubezpieczeniami”.

karłowatych, bezrolnych zagrodników, komorników itd. W skali lokalnej stosunki między tymi kategoriami miały charakter patronacko-klientelistyczny i stanowiły o dużej spójności (silnej integracji) społeczności lokalnych. Zmiany struktury społecznej były niewielkie i polegały przede wszystkim na pezantyzacji rolnictwa, tzn. upowszechnienia w nim – przez parcelację gospodarstw wielkoobszarowych – chłopskich gospodarstw rodzinnych, co wzmacniało udział chłopów w strukturze społecznej.

## **Polska Ludowa, czyli od kapitalizmu do realnego socjalizmu**

Przystępując do analizy długiego (1944–1989) okresu, trzeba wspomnieć o ogromnych zmianach w strukturze społecznej wsi, jakie zaszły w latach 1939–1944. W ciągu tych kilku lat nastąpiły znaczne zmiany struktury społecznej: jej ujednoczenie i spłaszczenie. „Wojna i okupacja wytrąciły wszystkie klasy i warstwy z ustalonego trybu życia, zmieniły wzory zachowań i systemy wartości” (Szczepański 1973, s. 202). Na wsi nastąpiła homogenizacja składu narodowościowego, religijnego i klasowego. Za sprawą przesunięcia granic znacznie zmniejszył się udział ludności białoruskiej i ukraińskiej, w większości wyznania prawosławnego i grekokatolickiego. Praktycznie znikła, na skutek Holokaustu, ludność wyznania mojżeszowego. Na wsi była to przede wszystkim ludność pracująca – gdyby stosować współczesną nomenklaturę: w sektorze trzecim, czyli w usługach i handlu. Za sprawą nacjonalizacji (przede wszystkim dekretu o reformie rolnej z dn. 6.09.1944 r. oraz dekretu nacjonalizującego podstawowe gałęzie gospodarki z dn. 3.01.1946 r.) znikły „klasy posiadające”, obszarnicy, ziemianie, kapitaliści oraz znacznie ograniczona została liczebność bezrolnych mieszkańców wsi<sup>22</sup>. W ich efekcie, lecz także za sprawą wojennej pauperyzacji całego społeczeństwa, znacznie zmniejszyły się różnice w poziomie zamożności między różnymi członami struktury społecznej.

### **Pezantyzacja i zmiany społecznych relacji**

Zmiany struktury społecznej wsi w Polsce Ludowej rozpoczyna radykalna reforma rolna, która usuwa ziemiaństwo ze społecznego pejzażu wsi. Znikają nie tylko ziemianie-obszarnicy (konieczność opuszczenia zamieszkiwanej dotychczas okolicy), lecz także personel – podzielony na wiele kategorii – obsługujący

<sup>22</sup> Zmiany udziału ludności bezrolnej są mało precyzyjne, gdyż zależą od minimalnego obszaru – w różnych statystykach – znacząco się różniącego (np. od 1/8 morgi do 1 ha).

dwór oraz folwark. Równocześnie przejściowego impetu nabiera proces pe-  
zantyzacji, czego przejawem jest liczebny wzrost oraz wzmocnienie gospodarstw chłopskich. W wyniku reformy rolnej między bezrolnych i małorolnych chłopów rozdzielono 1,2 mln ha ziemi (z wywłaszczonych 3,1 mln ha) i 5 mln ha na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Powstało z nich 347 tys. nowych gospodarstw, a 254 tys. istniejących powiększyło swój obszar. Proces pe-  
zantyzacji wsi miał specyficzną postać. „Spada liczba gospodarstw poniżej 2 ha i powyżej 20 ha, a więc grup skrajnych, zwiększa się natomiast liczba gospodarstw małorolnych (2–5 ha) i średniorolnych. Zdaniem wielu autorów, w pierwszych latach powojennych dokonuje się szybki proces „średniaczenia” wsi” (Turski 1970, s. 211). Procesowi temu towarzyszyło przemieszczenie się znacznej liczby ludności z dotkniętych przeludnieniem agrarnym wsi z regionów wschodnich, południowo-wschodnich i centralnych na Ziemię Zachodnie i Północne. Michał Pohoski (1963) oszacował, że ten ruch migracyjny objął w latach 1945–1957 zbiorowość podobną (liczebnie i strukturalnie) do tej, która w okresie międzywojennym wskazywana była jako tzw. ludność zbędna. Ta ludność w części wyemigrowała do miast<sup>23</sup>, lecz także osiedlała się na wsi, przejmując gospodarstwa na włączonych do Polski Ziemiach Zachodnich i Północnych<sup>24</sup>.

Opisy struktury społecznej wsi od lat czterdziestych do początku lat siedemdziesiątych eksponowały klasowe zróżnicowanie chłopskiej wsi i istniejące w niej antagonizmy i konflikty interesów. W latach pięćdziesiątych, przy użyciu sofistycznej argumentacji – dzieliły ludność chłopską na bezrolną i biedniaków, średniaków i kułaków oraz określały funkcję każdej z tych grup w budowie nowego, socjalistycznego społeczeństwa<sup>25</sup>. Pomocni w tym przedsięwzięciu mieli być bezrolni, biedniacy oraz (tymczasowo) średniacy, przeciwnikami – kułacy, zwłaszcza zatrudniający najemną siłę roboczą. Wspomniane opisy struktury społecznej ukazywały jednak nie tylko zróżnicowanie wsi, ale i układ zależności

---

<sup>23</sup> Liczby traktujące o migracjach, w tym ludności wiejskiej do miast, trzeba traktować nad wyraz ostrożnie. Nowe badania wykazały, że znaczna część tej ludności „przemieściła” się do miast tylko na skutek zmian granic administracyjnych miast.

<sup>24</sup> „Druga wojna światowa wywołała wielkie, w większości przymusowe, przemieszczenia ludności na ziemiach Polski, szacowane na ok. 14 mln osób, nie licząc deportacji 520 tys. Ukraińców do ZSRR (1945–1946), deportacji 138 tys. osób ludności ukraińskiej w ramach akcji «Wisła» (1947 r.) oraz zasiedlania ziem włączonych do Polski w 1945 r., na które w latach 1945–1948 napływali osadnicy z całej Polski (3 mln) «repatrianci» z Litwy, Białorusi i Ukrainy (1250), powracający z głębi ZSRR (270 tys. osób) i reemigranci z innych krajów (150 tys.)” (Gawryszewski 1997, s. 6).

<sup>25</sup> „W pewnym stopniu odnosi się to do uznawanego dotychczas trychotomicznego podziału warstwy chłopskiej. W swej uproszczonej postaci, a w takiej ją znano, kładła ona nacisk na podział klasowy wsi, na sprzeczność interesów i toczącą się walkę między poszczególnymi grupami traktowanymi niemal jako odrębne grupy polityczne” (Gałęski 1973, s. 77).

między jej elementami, ciągle oparty na instytucji patronatu i klienteli. I tak np. w stosunkowo wysoko rozwiniętych wsiach regionu środkowo-zachodniego (obszar Wielkopolski i Pomorza) tylko co dziesiąta rodzina wiejska nie posiadała ziemi. Rodziny posiadające ziemię/gospodarstwo („rolne” w tab. 2.) były zróżnicowane, na co wskazywał nie tylko obszar gospodarstwa, ale też istnienie najmu (w większych gospodarstwach) oraz odrobku za konie, maszyny, ziemię, naturalia, mieszkania.

**Tab. 2.**

Struktura rodzin w 1952 r. w 10 wsiach w rejonie środkowo-zachodnim

Wyszczególnienie	Rodziny			Osoby 14–60 lat
	„rolne”	„bezrolne”	ogółem	
Liczba (N)	841	103	944	2485
Udział	89%	11%	100%	100%
Osoby zarobkujące (N)	302	90	392	395
Osoby zarobkujące w tym:	36%	74%	42%	15,9%
w przedsiębiorstwie państwowym	59%	53%	58%	9,2%
w aparacie państwowym	7%	11%	9%	1,3%
robotnicy najemni w rzemiośle	9%	10%	7%	1,1%
robotnicy najemni u sąsiadów	25%	26%	26%	4,2%
Rodziny donajmujące robotników	49%	0%	44%	X
Rodziny odrabiające	26%	42%	28%	X

Źródło: oprac. własne na podstawie Gałęski 1973, s. 49, tab. 1.

Analizy tropiące klasowe układy (i takż wyzysk), wskazywały także na dość gęstą sieć współpracy – istnienie więzi opartej na pracy. Co drugie gospodarstwo rolne donajmowało pracowników, którzy rekrutowali się przede wszystkim z grupy „robotnicy najemni u sąsiadów”, a co czwarta rodzina posiadająca ziemię oraz  $\frac{2}{5}$  rodzin bezrolnych wykonywała różne prace w gospodarstwach większych, zamożniejszych. W sumie  $\frac{3}{4}$  rodzin wiejskich było członkami sieci społecznych związanych z pracą, opartych na zmodyfikowanym wzorze patronacko-klientelistycznym. Donajmujący gospodarze musieli teraz zabiegać o robotnika i „zjednywać go sobie”, gdyż wielkim konkurentem stał się uspołeczniony zakład pracy<sup>26</sup>. Pracujący (zarobkujący) poza prywatnym gospodarstwem rolnym to zbiorowość stosunkowo nieliczna, obejmująca ok. 12% ludności w wieku produkcyjnym, rekrutująca się z rodzin posiadających

<sup>26</sup> Dostępność pozarolniczych miejsc pracy oraz mechanizacja rolnictwa powodują ich zanikanie, ale ich istnienie można odkryć jeszcze na początku lat osiemdziesiątych (por. Maurel 1989).

ziemię oraz bezrolnych. Bogusław Gałęski (1973, s. 50–52), odwołując się do badań z lat czterdziestych i pięćdziesiątych (prowadzonych wspólnie z Jerzym Tepichtem), wymieniał następujące kategorie ludności wiejskiej: proletariat i półproletariat wiejski, drobne chłopstwo, chłopów średniorolnych, kapitalistów wiejskich, co było bezpośrednim nawiązaniem do podziałów Lenina. Obok nich wskazywał kategorie nowe: robotników w majątkach państwowych, chłopów spółdzielców, „związanych z socjalistycznym uprzemysłowieniem kraju grupę chłopów-robotników, tj. chłopów posiadających niewielkie gospodarstwo rolne, lecz pracujących zarazem stale w państwowych przedsiębiorstwach”, „rzemieślników wiejskich znajdujących się na pograniczu chłopstwa i drobnomieszczactwa”, a także inteligencję wiejską i funkcjonariuszy (to zapewne osoby „zarobkujące w aparacie państwowym” w tab. 2).

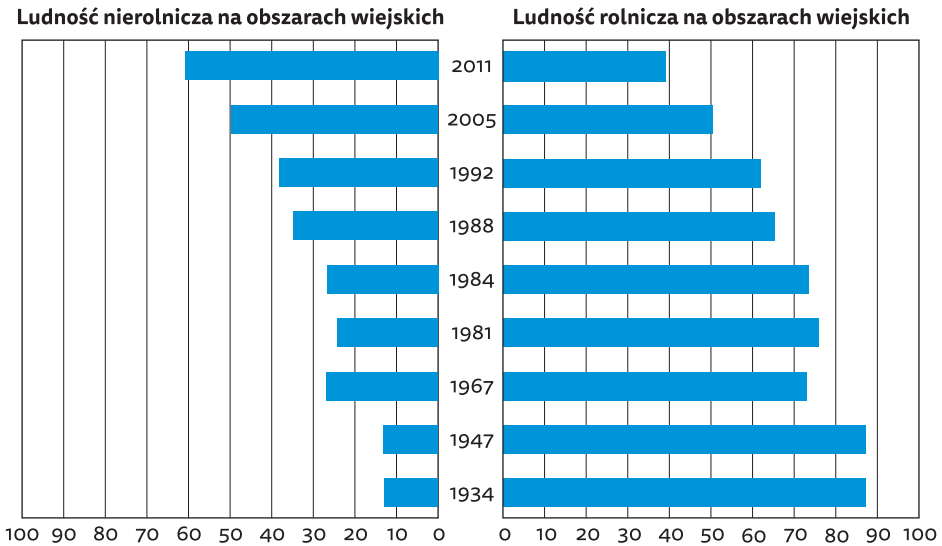
### Dezagraryzacja i jej przejawy

Istniejący do dnia dzisiejszego partykularyzm struktury społecznej wsi wynika ze związków jej ludności z rolnictwem. Nadal stanowi on jeden z elementów definicyjnych wsi, jednak przemianom ulegają proporcje ludności związanej z gospodarstwami rolnymi (w niniejszym opracowaniu określanej jako „ludność rolna”), ponieważ posiadający ziemię nie zawsze byli rolnikami (w ówczesnych statystykach ta ludność określana była jako „ludność chłopska”), oraz ludności bezrolnej (rys. 4)<sup>27</sup>. Zapewne dla rozważań o zmianie struktury społecznej większe znaczenie ma podział ze względu na źródła utrzymania rodzin. Władysław Adamski (1965, s. 194) stwierdza na początku lat sześćdziesiątych, że „zasadniczy podział społeczności wiejskiej przebiega pomiędzy

---

<sup>27</sup> Schemat opracowany na podstawie badań Instytutu Gospodarstwa Społecznego (1934), w okresie powojennym powtarzanych w kolejnych latach przez Instytut Ekonomiki Rolnej (później Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej). Wzorując się na badaniach Instytutu Gospodarstwa Społecznego z 1934 r., pierwsze badania przeprowadzono już w 1947 r., ostatnie w 2011 r. i była to szesnasta edycja tych badań (por. Sikorska 2013). Badania miały oryginalną metodologię: badano strukturę całych wytypowanych do badań wsi, przestrzegając zasady regionalnej reprezentatywności struktury agrarnej. W 1934 r. w ówczesnych granicach Polski zbadano 53 wsie, a w nich 2 112 rodzin wiejskich, które rozmieszczone były w pięciu regionach kraju (środkowym, wschodnim, zachodnim (bez Śląska), śląskim, południowym). Po zmianie granic podzielono kraj na dziewięć regionów, których granice i nazwy ulegały korektom w późniejszych latach. W 1947 r. wytypowano do badań 148 wsi, zachowując znajdujące się na terytorium Polski wsie z badania w 1934 r. W ostatnich badaniach w 2011 r. zbadano 76 wsi, usytuowanych w pięciu (środkowozachodni, środkowowschodni, południowo-wschodni, południowo-zachodni, północny) regionach kraju. Ta ostatnia próba objęła 8 477 rodzin wiejskich. Kryterium zaliczenia do kategorii „rodzin posiadających gospodarstwo rolne” lub bezrolnych zmieniało się w czasie i oparte było na posiadaniu odpowiedniego areалу ziemi: w 1934 r. było to więcej niż 1/8 ha, w 1962 – 1/2 ha, w 2011 r. – 1 ha użytków rolnych.

ludnością utrzymującą się z własnych gospodarstw rolnych a ludnością czerpiącą całość lub większość dochodów z pracy w gospodarce uspołecznionej”.



**Rys. 4.**

Struktura wsi w podziale na „rodziny rolne” i „rodziny bezrolne”: ewolucja w latach 1934–2011 (w %)

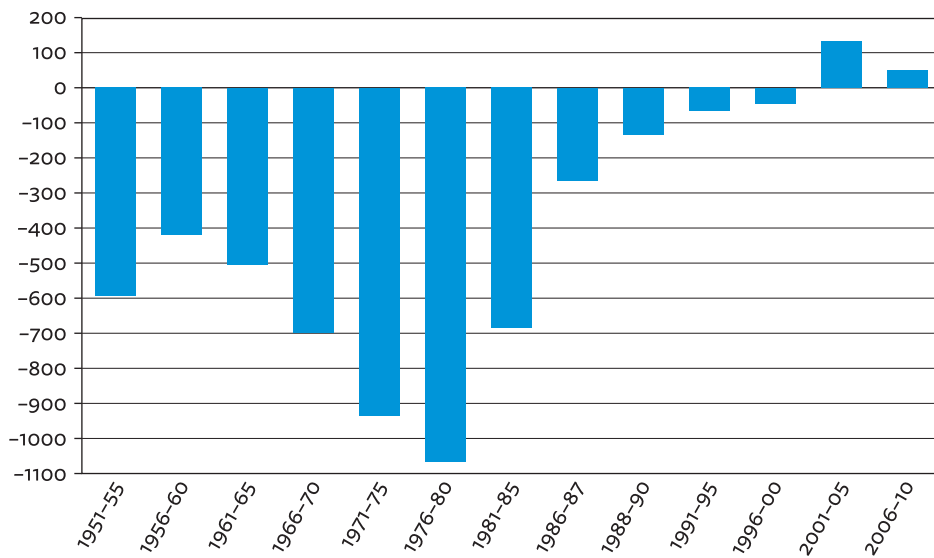
Źródło: oprac. własne na podstawie Jabtonowski 1937; Gałęski 1950, s. 10; 1966, s. 199, tab. 1; 1969, s. 6, tab. 2; Szemberg 1974, s. 99, tab. 33; 1989, s. 5; 1993, s. 28, tab. 1; Sikorska 2005, s. 11, tab. 1; Zwoliński 2007, s. 7–8; Sikorska 2013, s. 17, tab. 3.

Pozostając przy kryterium użytkowania ziemi/gospodarstwa i analizując zmiany struktury rodzin posiadających gospodarstwo rolne lub nieposiadających go, widzimy wyraźny podział na okres stabilizacji struktury społecznej wsi do początku lat osiemdziesiątych (kiedy udział ludności bezrolnej nie przekracza 20%) oraz początek procesu dezagraryzacji wsi, czyli stopniowego zmniejszania się ekonomicznej i społecznej roli rolnictwa. W ciągu tej dekady udział ludności bezrolnej wzrasta dwukrotnie. Dynamikę tego procesu i jej zmiany objaśniają migracje ze wsi do miasta, których ujemne saldo szacowane jest w analizowanym okresie na ponad 5,5 mln osób<sup>28</sup>. Z jednej strony utrzymują na względnie stałym poziomie liczbę ludności wiejskiej, ale też petryfikują agrarność wsi, którą wyrażają stałe proporcje między ludnością „rolną” i „nierolną” (zob. rys. 4) na wsi, gdyż do początku lat osiemdziesiątych kierują

<sup>28</sup> Por. przypis 27.



ludność „nierolną” (najczęściej młodych i lepiej wykształconych) do miasta. Osłabienie tempa migracji do miasta (i pozostanie na wsi części dotąd migrujących) w kolejnych latach przyspiesza dywersyfikację struktury społecznej.



**Rys. 5.**

Migracje wieś – miasto: saldo w okresie 1950–2010 (w tys.)

Źródło: oprac. własne na podstawie Gawryszewski 1997, s. 7; Zdrojewski, Guzińska 2011, s. 97.

W latach 1950–1980 mimo względnie stałych proporcji pomiędzy liczebnością „ludności rolnej” oraz bezrolnej w strukturze społecznej wsi zachodziły duże zmiany. Po pierwsze (por. tab. 3.), nikły pewne grupy wyróżnione w latach pięćdziesiątych, wchłonięte przez inne, jak np. „byli członkowie spółdzielni produkcyjnych (BSP)” oraz bezrolni i posiadający ziemię (kategorie RW i BW) zarobkujący u sąsiadów w ich gospodarstwach rolnych. Zanikanie tych ostatnich dwóch grup oznaczało osłabienie patronacko-klientelistycznych układów w tonie wsi. Po wtóre, skurczyła się (z 46,8% do 31,9% – R i RN) kategoria utrzymujących się z własnego gospodarstwa rolnego, a wyróżnianie rodzin „utrzymujących się z własnego gospodarstwa powyżej 12 ha i zatrudniających siłę najemną” (czyli kułaków-kapitalistów) straciło sens<sup>29</sup>. Po trzecie – systematycznie rosły grupy rodzin chłopów-robotników (RZ i Z), do których w 1988 r. zaliczyć trzeba też

<sup>29</sup> Następuje to po 1970 r., kiedy wyraźnym zmianom ulega polityka rolna państwa. W 1971 r. zniesione zostają obowiązkowe dostawy pól rolnych. Wprowadzono je dekretem PKWN w 1944 r. i były kontynuacją instytucji kontyngentów wprowadzonych przez Niemców w 1940 r. Polityka rolna lansuje

część rosnącej kategorii rodzin o mieszanych źródłach dochodów. W okresie trzydziestu lat – i to po czwarte – dwukrotnie wzrasta udział rodzin bezrolnych i zarabkujących poza rolnictwem oraz pojawia się grupa posiadająca „niezarobkowe źródła dochodów”, czyli emerytów i rencistów, wśród których są (na razie nieliczni) beneficjenci rent i emerytur rolniczych<sup>30</sup>.

**Tab. 3.**

Struktura społeczna wsi w latach 1957–1988 wg badań Instytutu Ekonomiki Rolnej (w %)

Kategorie rodzin wiejskich		1957	1962	1967	1972	1988
R	Rodziny rolnicze, utrzymujące się z własnego gospodarstwa rolnego, niezatrudniające siły najemnej	46,2	43,4	37,5	31,6	31,9
RN	Rodziny rolnicze, utrzymujące się z własnego gospodarstwa powyżej 12 ha i zatrudniające siłę najemną	0,6	0,6	0,6	0,7	x*
RZ	Rodziny rolnicze, utrzymujące się głównie z gospodarstwa i pracy (10%–49% dochodu) poza gospodarstwem rolnym	16,4	17,2	19,6	20,8	20,6
RW	Rodziny rolnicze, utrzymujące się głównie z pracy w prywatnych gospodarstwach rolnych	1,3	0,8	0,5	0,2	x
Z	Rodziny rolnicze, utrzymujące się głównie (ponad 50%) z pracy poza rolnictwem lub PGR	17,2	17,8	19,9	22,1	14,6
BR	Bezrolni, robotnicy rolni i pracownicy PGR-ów oraz uspołecznionego rolnictwa	1,4	3,3	3,7	4,4	x
BW	Bezrolni, zarabkujący u sąsiadów	0,6	0,4	0,2	0,1	x
BI	Bezrolni, robotnicy i pracownicy poza rolnictwem	7,5	10,3	10,7	12,2	14,6
BSP	Byli członkowie spółdzielni produkcyjnych	5,4	0,1	x	x	x
In	Inni	2,0	4,7	6,0	7,2	x
SP	Członkowie spółdzielni produkcyjnych	0,4	0,6	0,9	x	x
X	Niezarobkowe źródła dochodów (renty, emerytury)	x	x	x	x	11,3
X	Mieszane źródła dochodów	x	x	x	x	6,9
Brak danych na temat źródła utrzymania rodziny		1,1	0,8	0,9	0,6	0,1

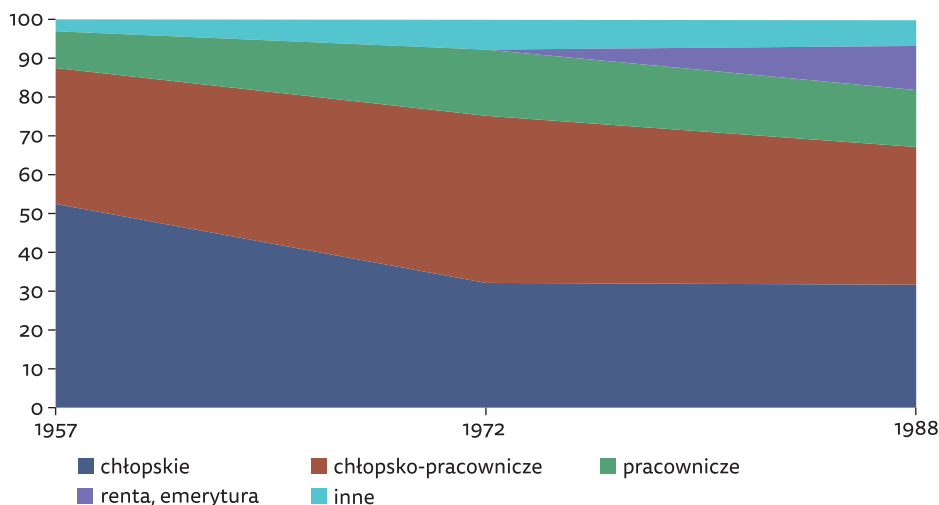
\* Brak informacji o danej kategorii rodzin.

Źródło: oprac. własne na podstawie Gałęski 1966, s. 5, tab. 1; 1969, s. 5, tab. 1; Szemberg 1974, s. 99, tab. 33; Sikorska 1988, s. 14, tab. 1.

powstawanie większych gospodarstw specjalistycznych – w 1988 r. jest już ok. 130 tys. gospodarstw powyżej 15 ha.

<sup>30</sup> Renty dla rolników, w zamian za przekazanie ziemi na rzecz Skarbu Państwa, zostały wprowadzone w 1974 r.; system emerytalny – w 1977 r. W 1990 r. powstał system emerytalny wyłączony z powszechnego systemu ubezpieczeń (ZUS), a finansowany przez kasę społecznego ubezpieczenia rolników (KRUS).

Tę szczegółową ewolucję struktury ludności wiejskiej (tab. 3) można przedstawić w pewnym uproszczeniu, przyjmując kryteria podziału źródeł utrzymania wyróżnione przez Polski Generalny Sondaż Społeczny w 1991 r. Jeśli w kategorii „chłopskie źródła utrzymania” zsumujemy występujące w tab. 3 kategorie o symbolach R, RN, BSP oraz SP, „chłopsko-pracownicze źródła utrzymania” – RZ, RW, Z i „pracownicze źródła utrzymania” – BR, BW, BI, to obraz zmian udziału tych kategorii ukaże kurczenie się zbiorowości chłopów-rolników, trwałą pozycję chłopów-robotników oraz poszerzającą się i różnicującą zbiorowość nierolniczą.



### Rys. 6.

Struktura źródeł utrzymania ludności wiejskiej w okresie 1957–1988 (w %)

Źródło: oprac. własne na podstawie tab. 3.

Na podstawie rodzaju źródeł utrzymania w strukturze społecznej ludności wiejskiej w Polsce Ludowej w każdym jej okresie można wyróżnić trzy wielkie grupy: ludność rolniczą, ludność rolniczo-robotniczą (zwaną też dwuzawodową) oraz ludność nierolniczą.

### Trajektorie profesjonalizacji struktury społecznej

Polska wieś w okresie powojennym – jak konkludował Ryszard Turski w 1970 r. – rozpoczęła proces wyzwalać się ze stanu „równowagi zaco-fania”, a struktura społeczna zaczęła tracić cechy partykularne na rzecz

uniwersalnych<sup>31</sup>. Sprzyjała temu duża otwartość struktury społecznej: początek lat pięćdziesiątych był okresem największego nasilenia ruchliwości społecznej w całym okresie Polski Ludowej, „co było związane z procesami przemysłowania i masowych migracji ze wsi do miast. Główne przemieszczenia w strukturze społecznej polegały na ruchliwości z kategorii rolników do robotników i napływie reprezentantów obu tych kategorii do pracowników umysłowych” (Domański 2015, s. 43).

Zmiany struktury społecznej wsi w całym tym okresie były przede wszystkim wynikiem przemian struktury gospodarki kraju. Polska Ludowa z kraju preindustrialnego przeszła przez fazę industrialną i dotarła do fazy postindustrialnej<sup>32</sup>, w której zatrudnienie poza rolnictwem osiągnęło nie tylko poziom powyżej 70%, lecz także udział zatrudnionych w usługach osiągnął poziom wyższy niż zatrudnienie w przemyśle. Wchodzenie Polski w fazę industrialną oznaczało stopniowe zmniejszanie znaczenia rolnictwa w gospodarce (dezararyzację kraju), ale przede wszystkim profesjonalizację struktury społecznej, czyli początek procesu kształtowania się zróżnicowania społecznego – struktury i stratyfikacji społecznej – którego podstawą są wyuczone i wykonywane zawody. Profesjonalizacja to proces, w którym wyodrębniają się zawody nowe i zanikają stare; proces, w czasie którego zawód staje się centralnym miejscem usytuowania jednostek w społeczeństwie. Pozycje zawodowe rysują się wyraźnie dopiero na pewnym etapie rozwoju<sup>33</sup>. W społeczeństwie przemysłowym „zawody są tym rodzajem pozycji, które muszą być osiągnięte indywidualnym wysiłkiem, na podstawie umiejętności, treningu, wiedzy” (Domański 2004, s. 105). To czynności wynikające z podziału pracy, wykonywane na rzecz innych, a wykonawcom przynoszące środki utrzymania. Tak rozumiana profesjonalizacja była złożonym procesem, posiadającym nie tylko wymiar realny (w postaci

<sup>31</sup> „Terminem «partykularny system stosunków społecznych» oznaczamy taki porządek społeczny, który oparty jest na przypisaniu jednostek (i grup społecznych) do ściśle wyznaczonych i w zasadzie stabilnych w perspektywie życia osobniczego pozycji i ról społecznych. Natomiast terminem «uniwersalny system pozycji społecznych» oznaczamy taki porządek społeczny, który oparty jest na uzyskiwaniu przez jednostki (i grupy społeczne) dynamicznych w perspektywie życia osobniczego pozycji i ról społecznych” (Turski 1979, s. 213).

<sup>32</sup> Opierając się na trójsektorowym podziale pracy, przyjmuje się (por. Kosiński 1989, s. 231), że w społeczeństwie preindustrialnym więcej niż 60% ludności pracuje w rolnictwie, w industrialnym – ponad 60% ludności czynnej zawodowo pracuje poza rolnictwem, natomiast społeczeństwo postindustrialne charakteryzuje się wysokim udziałem zatrudnionych w usługach.

<sup>33</sup> „Geneza wprowadzenia zawodu w obieg analizy socjologicznej ma zatem obiektywne przesłanki. Różnicowanie zawodowe uniezależniło się od innych form strukturalnych, uzyskując samodzielną zdolność kreowania pozycji, dystansów i barier decydujących o funkcjonowaniu społeczeństw i losach życiowych jednostek. Role zawodowe zaczęły determinować poczynania ludzkie, niezależnie od różnych form przypisania rządzących się własną logiką, zgodną z wymogami funkcjonowania społeczeństw przemysłowych” (Domański 2005, s. 435).

wydzielania się nowych czy zaistnienia nieznanymi dotąd zespołów czynności), lecz także świadomościowy, w postaci inaczej konstruowanego obrazu świata społecznego, pojawianiu się nowych hierarchii wartości, nowych, na razie trudnych do wyartykułowania, podziałów społecznych (por. Jagiełło-Łysiowa 1967). W drodze tego procesu struktura społeczna wsi – jak to określił cytowany wyżej Turski – traciła cechy partykularne, a zyskiwała uniwersalne.

Zbiorowość najściślej związana z rolnictwem, dla której było ono wyłącznym lub głównym źródłem utrzymania, składała się z trzech części: chłopskiej, tj. chłopów/rolników indywidualnych, nielicznej zbiorowości chłopów spółdzielców oraz najemnych pracowników państwowych gospodarstw rolnych. Te dwie ostatnie kategorie to pracownicy tzw. uspołecznionego sektora rolnictwa, liczącego przez cały okres Polski Ludowej ok. 500 tys. osób. Była to zbiorowość zróżnicowana, której trzon stanowili zawsze pracownicy fizyczni. Trzon „rolnej” zbiorowości wsi tworzyli chłopi-właściciele indywidualnych gospodarstw rolnych, traktowani przez długi czas w socjologicznych analizach jako klasa lub warstwa zanikająca, „prześciowa”. Za podstawowe – choć mało precyzyjne – kryterium zróżnicowania przyjmowano obszar gospodarstwa<sup>34</sup>; w późniejszych opracowaniach (por. Turski 1970; Turski i in. 1978) zwracano uwagę na rolę innych niż ziemia rolniczych środków produkcji. Jednak wobec trudności ich zastosowania w analizie do dnia dzisiejszego jednym z podstawowych wskaźników zróżnicowania tej zbiorowości jest ciągle obszar prowadzonego gospodarstwa.

#### Tab. 4.

Struktura indywidualnych gospodarstw rolnych według obszaru w %  
(N > 1 ha)

Rok	Grupy obszarowe (w ha)			
	1-2	2-5	5-10	10 i więcej
1950	15,0	35,9	35,3	13,8
1960	17,8	37,2	31,9	13,3
1970	19,7	35,0	31,3	14,0
1980	18,7	37,0	30,0	14,3
1990	17,7	35,1	29,8	17,4
2000	15,7	21,5	15,7	13,1
2010	20,0	32,5	23,0	22,9
2015	19,5	32,2	22,9	24,9

Źródło: oprac. własne na podstawie Kłopot 2011; *Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2007*, s. 211, tab. 19 oraz *Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2016*, s. 107, tab. 28.

<sup>34</sup> Turski (1978) przywołuje rozważania i podziały Czerniewskiego (1937), Grabskiego (1929), badaczy skupionych wokół Krzywickiego oraz Mieszczankowskiego (1960). Ten ostatni podział przyjmuje w swoim opracowaniu Żarnowski i został on przedstawiony w poprzedniej części opracowania.

W analizowanym okresie 1944–1989 struktura obszarowa gospodarstw – jak to ilustruje tab. 4 – jest niemal stabilna: niewielkie zmiany zachodzą w latach 1950–1960 oraz dopiero trzydzieści lat później – między 1980 a 1990 r. Ten bezruch dotyczy jednak tylko struktury obszarowej gospodarstw. „Ludność rolna” podlegała bowiem procesowi profesjonalizacji, który miał dwie odmiennie trajektorie: profesjonalizacji rolników, czyli depeząntyzacji, oraz ich proletaryzacji, do której wiodła dwuzawodowość.

### Od chłopa do rolnika, czyli depeząntyzacja

Pierwsza ścieżka profesjonalizacji struktury społecznej wsi to przemiana chłopa w „zawodowego” rolnika. W społeczeństwie przemysłowym wytwórca żywności przestaje być „chłopem”, a staje się przedstawicielem jednej z licznych grup społeczno-zawodowych – „rolnikiem, żyjącym w masowym społeczeństwie przemysłowym, w którym społeczności lokalne mają nie większą autonomię niż inne grupy i organizacje i w którym stają się najniższym szczeblem drabiny polityczno-administracyjnej” (Mendras 1976, s. 11, tłum. M.H.). Według Józefa Chałasińskiego profesjonalizacja była „ewolucją o zasadniczej doniosłości ogólnonarodowej” (1967, s. 11). Zwracano przy tym uwagę, że rolnik to zawód szczególny, posiadający wiele osobliwości, jak te, że praca wykonywana jest przez rodzinę i w znacznym stopniu jest pracą autonomiczną, że czynności składające się na nią mają bardzo szeroki zakres (Gałęski 1963), zawód ten ma szereg aspektów humanistycznych i etycznych (Manteuffel 1982), sprzyja autonomizacji jednostki, nadając jej status zawodowy (Jagiełło-Łysiowa 1963). Zjawisko profesjonalizacji chłopów, opisywane w literaturze zachodniej jako „koniec chłopów”, czyli depeząntyzacja, (por. Mendras 1967), zachodziło pod wpływem przeorywujących rolnictwo modernizacji i innowacji (Gałęski 1971) oraz łączy się z wychodźstwem z rolnictwa i wsi. W Polsce, w centralnie sterowanej gospodarce, przebieg procesu przekształcenia „klasy chłopskiej” w „społeczno-zawodową grupę rolników” ze względu na cechy modernizacji („ułamnej modernizacji”, jak ją określają Kochanowicz 1988, Halamska 2004), był powolny, mimo iż politycznie pożądanym<sup>35</sup>. W latach sześćdziesiątych profesjonalizacji chłopów sprzyjało rozluźnienie systemu obowiązkowych dostaw oraz wprowadzenie kontraktacji produktów rolnych, co wiązało gospodarstwa rodzinne z socjalistycznym quasi-rynkiem. Duże znaczenie miało zniesienie

<sup>35</sup> Był to problem, nad którym łamali sobie głowę ideolodzy ówczesnego systemu: jak z chłopami jako klasą nierobotniczą budować socjalistyczne/komunistyczne społeczeństwo bezklasowe? Dlatego taki choćby tylko terminologiczny koniec chłopów był więc ze wszech miar pożądanym (por. Halamska 1986).

obowiązkowych dostaw w 1971 r. oraz idea specjalizacji produkcji w gospodarstwach rolnych, realizowana w postaci tzw. gospodarstw specjalistycznych. Był to więc proces stopniowy, a wielość cech, które powinny określać kogoś wykonującego zawód<sup>36</sup> rolnika sprawiała, że bardzo trudno oszacować, ilu gospodarzy można było zaliczyć do grupy „rolników”, tym bardziej że rozpoczął się wtedy proces specjalizacji gospodarstw<sup>37</sup>. Kryterium rozstrzygającym stało się źródło utrzymania: praca w gospodarstwie rodzinnym jako źródło wyłączone lub główne. Przy przyjęciu takiego kryterium w analizowanym okresie społeczno-zawodowa grupa „rolników” stanowiła od ok. 1/2 (w latach pięćdziesiątych) do ok. 1/3–1/4 (na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych) mieszkańców wsi. Jest to zarazem miara dokonującej się w tym okresie dezagraryzacji wsi.

## Dwuzawodowość

Drugą ścieżką profesjonalizacji struktury społecznej wsi było masowe podejmowanie przez chłopów zajęć poza gospodarstwem, chłoporobotniczenie wsi. Chłopem-robotnikiem stawała się osoba posiadająca gospodarstwo rolne i jednocześnie pracująca poza gospodarstwem<sup>38</sup>.

Byli oni kategorią niejedolitą i zróżnicowaną pod względem miejsca i roli w rodzinie (jej głowa lub członek), charakteru wykonywanej pracy (umysłowa, fizyczna), charakteru i miejsca zatrudnienia (stałe, sezonowe, w przemyśle, rzemiośle itp.), powierzchni posiadanego gospodarstwa, wysokości osobistych dochodów (z gospodarstwa, z pracy dodatkowej), szeroko rozumianych warunków pracy dodatkowej (kwalifikacje, stanowisko, odległość, warunki dojazdu) itp. (Słabek 2002, s. 77).

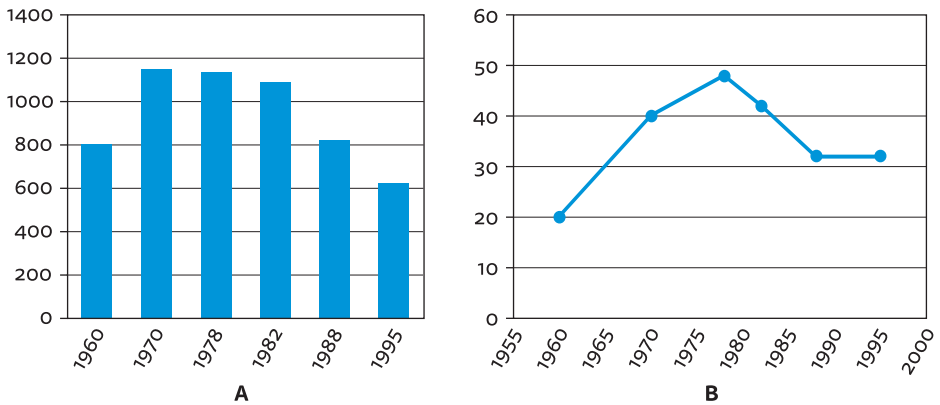
W Polsce chłopci-robotnicy pojawiają się już w końcu lat czterdziestych wraz z industrializacją kraju. „W momencie startu do etapu przyspieszonego wzrostu gospodarczego wykorzystanie chłopskiej siły roboczej było punktem wyjścia wzrostu inwestycji, a nie ich rezultatem. Wielkość inwestycji zależała początkowo przede wszystkim od dodatkowego zatrudnienia, którego udział w przyroście produkcji czystej przemysłu wynosił aż 54% w okresie sześciolatki i jeszcze 25% w latach 1956–1960. Swoista pierwotna akumulacja

<sup>36</sup> „Zawód to zespół czynności wyodrębniony w ramach społecznego podziału pracy, wymagający przygotowania (kwalifikacji), wykonywany stale lub dorywczo i stanowiący źródło utrzymania” (Nowy leksykon PWN, 1998).

<sup>37</sup> Zob. rozdział K. Górlacha i Z. Drąga, *Od gospodarstwa chłopskiego do przedsiębiorstwa rodzinnego*, w niniejszym tomie.

<sup>38</sup> Autorką pierwszego naukowego opracowania tego problemu była Maria Dziewicka (1963).

socjalistyczna umożliwiła bardzo szybki wzrost nakładów inwestycyjnych (np. ponad dwukrotny między latami 1949 i 1953), dlatego również, że wspierała się na masowym zatrudnianiu ludzi, którzy potrafili ciężko pracować, żądając w zamian minimum wynagrodzenia” (Stąbek 2015, s. 97). Jednocześnie zatrudnienia poza rolnictwem i środków do życia poszukiwali tzw. ludzie zbędni na wsi: bezrolni i właściciele gospodarstw drobnych, zaniedbanych i na słabych gruntach, zrujnowanych domów i budynków inwentarskich (por. Grzelak 1974). Z czasem – także gospodarstw średnich oraz większych. Poza zarobkami do pozarolniczego zatrudnienia pchał także chłopów brak systemowego zabezpieczenia społecznego: bezpłatna opieka lekarska dostępna była dla nich dopiero od 1972 r., emerytury – od 1977 r.<sup>39</sup>



**Rys. 7.** Ludność chłopsko-robotnicza (głowy rodzin/gospodarstw) w latach 1960–1995 (A – liczba bezwzględna, B – %)

Źródło: oprac. własne na podstawie Stąbek 2015, s. 83, tab. 3 oraz Frenkel 1997, s. 49, tab. 17.

Wielkość tej zróżnicowanej dwuzawodowej zbiorowości społecznej zmieniła się w czasie. W 1950 r. 477 tys. rodzin rolniczych utrzymywało się przede wszystkim z pracy głowy rodziny poza gospodarstwem, w 1960 było ich już ponad 600 tys., a jeśli do tego dodać dochody z pracy poza gospodarstwem innych członków rodziny – ok. 1400 tys. Mimo wielu studiów trudno precyzyjnie oszacować skalę tego zjawiska<sup>40</sup>. Z pewnością miało ono charakter masowy

<sup>39</sup> Zob. rozdział W. Koczura, *Geneza i rozwój ubezpieczenia społecznego rolników*, w drugim tomie.

<sup>40</sup> Powodem tego jest brak precyzji w statystykach. Po pierwsze, zależy to od przyjęcia zmieniającej się wielkości obszaru, od której posiadana ziemia traktowana jest jako gospodarstwo, a jej właściciele jako ludność chłopska. Jeśli np. uzna się kryterium 0,1 ha, to „czynni zawodowo poza rolnictwem członkowie rodzin chłopsko-robotniczych (gospodarstwo powyżej 2 ha), robotniczo-chłopskich (0,5–2 ha)



i szacowano, że w różnych formach (głowa gospodarstwa, głowa gospodarstwa oraz inni członkowie rodziny, tylko inni członkowie rodziny) występowało aż w  $\frac{2}{3}$  gospodarstw chłopskich. Dynamikę w czasie – na przykładzie pracy poza gospodarstwem głów gospodarstw rolnych – ilustruje rys. 7. Zbiorowość ta największą liczebność i udział osiąga w dekadzie lat siedemdziesiątych, po czym zaczyna się kurczyć. Jeszcze w połowie lat dziewięćdziesiątych poza gospodarstwem rolnym pracowało ponad 600 tys. gospodarzy, co oznacza, że poza rolnictwem pracował prawie co trzeci (31,7%) „szef gospodarstwa rolnego”, gdyż zmniejszała się także liczba gospodarstw rolnych<sup>41</sup>.

Proces profesjonalizacji miał specyficzny przebieg. Początkowo większość osób podejmujących prace poza gospodarstwem nie miała przygotowania zawodowego (które zresztą na tym etapie industrializacji nie wydawało się konieczne). Jak pokazują badania, większość chłopów-robotników w latach sześćdziesiątych to robotnicy niewykwalifikowani. Turski (1965), odwołując się do badań z 1960 r., podaje, że kilkanaście (16–17%) głów rodzin wykonywało prace urzędniczo-umysłowe, 32,4% było robotnikami wykwalifikowanymi, a 47,3% – niewykwalifikowanymi. Proces profesjonalizacji przebiegał stopniowo: chłopci zdobywali zawód przez przyuczenie w zakładzie pracy lub na kursach. Istotne było uczestnictwo w „niewiejskich” strukturach społecznych, zbudowanych na zawodowym podziale pracy, gdzie kwalifikacje i umiejętności decydują o pozycji społecznej. Ponadto umiejętności zdobyte poza gospodarstwem stawały się równie użyteczne na wsi, także we własnej zagrodzie, co zmieniało pozycje danej osoby we wsi. Z czasem łączenie pracy w gospodarstwie z pracą poza nim stało się dość powszechną strategią życiową rodzin posiadających gospodarstwo. Często rodzice taką właśnie przyszłość planowali dla swoich dzieci i wtedy zdobycie przez dzieci pozarolniczego zawodu było środkiem do jej realizacji.

Chłopi-robotnicy wykonywali różne, przede wszystkim robotnicze zawody i pracowali w różnych gałęziach gospodarki. W społeczny wizerunek chłopca-robotnika wpisane było jego przemysłowo-miejskie środowisko pracy pozarolniczej. Podkreślano, że chłop-robotnik wnosił na wieś postęp i nowe wzory życia, inicjował społeczne zmiany. Tymczasem znaczna część ludności dwuzawodowej pracowała na wsi, uprawiając rozmaite (czasem także rolnicze) zawody. Byli to nie tylko pracownicy pegeerów, lecz także różnych instytucji obsługi

---

oraz robotników-działkowców (0,1–0,5 ha)” stanowią w 1960 r. ok. 1 800 tys. osób, w 1970 r. – 2 600 tys.–2 900 tys. osób. Przyjmowano przy tym, że w gospodarstwach (do 2 ha) głównym źródłem utrzymania jest praca poza rolnictwem, w gospodarstwach powyżej 2 ha – dochody z gospodarstwa (por. Słabek 2015).

<sup>41</sup> Warto porównać to z danymi z poprzedniego okresu. Wg badań Andrzeja Wyderki (1973) na próbie 15 tys. rodzin w 1962 r. zarabkowało poza rolnictwem 39% głów rodzin (gospodarzy), w 1967 – 37%.

rolnictwa, doradztwa rolniczego, wiejscy agronomowie. Jadwiga Marek (1988) podaje, że w transporcie i łączności pracowało 13,3% chłopów-robotników, w budownictwie – 11,5%, w obrocie towarowym – 3,4%, w administracji – 9,4%, w rzemiośle – 9,9%, w rolnictwie uspołecznionym – 17,1%, a w przemyśle – 20,9%<sup>42</sup>. Struktura wykonywanych zawodów zmieniała się w czasie i na ogół pokolenie dzieci miało wyższe kwalifikacje zawodowe niż pokolenie rodziców.

\*\*\*

Zmiany struktury społecznej ludności w okresie 1944–1989 trudno jest syntetycznie ująć ze względu na różne ich przyczyny. Dekompozycja dawnej struktury społecznej następuje za sprawą strat ludnościowych poniesionych w okresie II wojny światowej i masowych migracji wywołanych zmianami terytorialnymi. Jest także wynikiem powojennej rewolucji społecznej. Nowe podstawy strukturyzacji ustanowiła jednak nie tylko rewolucja, lecz przede wszystkim industrializacja, która „wyciągała” ze wsi zbędne zasoby pracy. Ponieważ jednak – zwykle równoległe z industrializacją – procesy urbanizacji były opóźnione, znaczna część pracujących poza rolnictwem mieszkała ciągle na wsi, nie rezygnując przy tym z prowadzenia gospodarstwa rolnego (ułomna modernizacja). Opisane wyżej trajektorie profesjonalizacji doprowadziły do ogromnych zmian struktury społecznej wsi. Można przyjąć, że u progu lat dziewięćdziesiątych społeczno-zawodowa grupa rolników sięgała 1/2 (46%)<sup>43</sup> aktywnych zawodowo mieszkańców wsi, różne grupy robotnicze stanowiły 2/5 (41%), a zawód inteligencki wykonywał co ósmy (12,5%) mieszkaniec wsi. Tą drogą dokonała się proletaryzacja wsi, która oznacza w tym przypadku proces nasycania społeczności wiejskich przedstawicielami grup społeczno-zawodowych zaliczanych do robotników (por. Halamska 2016, s. 77), gdyż zdecydowana większość pracujących poza rolnictwem wykonywała zawody robotnicze i one stały się podstawą usytuowania ich pozycji w społeczeństwie. Te zawody nie mieściły się jednak w partykularnej, opartej na posiadaniu ziemi i pochodzeniu, społecznej strukturze wsi. Uniwersalizacja zasad strukturyzacji społeczeństwa wyprowadza wieś z jej względnej izolacji i „osobności”. Zmienia to w istotny sposób sytuację zbiorowości dotąd dominującej – chłopów. Ich przedzierzganie się w profesjonalnych rolników i chłopów-robotników powoduje zmianę charakteru istniejącej więzi i wewnętrznej integracji. Niegdyś

<sup>42</sup> W całym dziale, w skład którego wchodzi także leśnictwo, ogrodnictwo i rybactwo. Byli tu więc pracownicy PGR-ów, ale także różnych instytucji obsługi rolnictwa, doradztwa rolniczego, wiejskich agronomów.

<sup>43</sup> Na podstawie badań PGSS z 1991 r.

silnie zróżnicowana klasa chłopska połączona była na poziomie lokalnym silną paternalistyczno-klientelistyczną siecią zależności. Dziś zróżnicowana społeczno-zawodowa grupa rolników jest o wiele słabiej zintegrowana<sup>44</sup>, a jej udział w strukturze wsi – przy podobnej liczbie ludności wiejskiej przez cały analizowany okres – bardzo wolno się zmniejszał. Zwolnione miejsce wypełniali przede wszystkim chłopi-robotnicy, jeszcze związani z własnym gospodarstwem rolnym, ale już mający nierolniczy zawód albo tylko nierolnicze zajęcie. Powszechne „odrywanie się” od gospodarstwa i „odrolniczenia” różnych grup społeczno-zawodowych przypada na okres późniejszy.

### **III Rzeczpospolita, czyli od realnego socjalizmu do kapitalizmu**

Struktura społeczna wiejskiej Polski ulegała w ostatnim trzydziestoleciu znacznym zmianom, choć najważniejsze procesy jej przemian, takie jak deagraryzacja i proletaryzacja, miały swój początek w poprzednim okresie. W III RP przyspieszyły one znacznie na skutek urynkowienia gospodarki i przechodzenia jej do postindustrialnej fazy rozwoju. Analiza jej ewolucji przeprowadzona zostanie wg podejścia kategoryjnego, zgodnie z którym struktura społeczna jest rozpatrywana jako układ odrębnych kategorii społecznych. Wskaźnikiem przynależności do danej kategorii jest zawód, gdyż zawiera on „najważniejsze kryteria sumarycznego wskaźnika w strukturze społecznej” (Domański 2012, s. 21). Dla istniejących zawodów tworzone są klasyfikacje, które można zdefiniować „jako zestaw kategorii, których zadaniem jest identyfikacja podstawowych segmentów struktury społecznej, jednak bez przesądzania, w jakim stopniu te kategorie są odzwierciedleniem jakiejś hierarchii” (tamże).

Bazą empiryczną tej części analizy są dane reprezentatywnych badań socjologicznych prowadzonych od początku lat dziewięćdziesiątych: *Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego* (PGSS – dla 1991 r.) oraz *Diagnozy Społecznej* z lat 2003 i 2013 (dalej DS 2003 i DS 2013). Za tymi badaniami przyjęty też został podział na grupy społeczno-zawodowe, będący uniwersalną klasyfikacją, którą postępuje się GUS oraz niektóre badania naukowe<sup>45</sup>. Jest to pięcioszczeblowa klasyfikacja hierarchiczna, obejmująca zawody i specjalności występujące na rynku pracy. Tworzy z nich coraz bardziej zagregowane grupy oraz ustala ich

<sup>44</sup> Te niegdysiejsze silne systemy wzajemnych znajomości zastąpił amoralny familizm – jak za Jackiem Tarnowskim (1994) uważa wielu współczesnych badaczy (por. Zarycki 2004).

<sup>45</sup> Badania nad strukturą społeczną postępują się także innymi klasyfikacjami zawodów jak ISCO czy Społeczną Klasyfikacją Zawodów, opracowaną dla Polski przez pracowników IFiS PAN w 1978 r. i jej modyfikacją w 2007 r.

symbole i nazwy. Kluczowymi jej pojęciami są: zawód, specjalność, kwalifikacje i umiejętności zawodowe. Punktem wyjściowym do dalszych naszych analiz był podział na 10 wielkich grup zawodowych (por. tab. 5) i tym poziomem analizy operujemy w niniejszym opracowaniu<sup>46</sup>.

**Tab. 5.**

Zmiany struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej w latach 1991–2013 (w %)

Grupy społeczno-zawodowe	PGSS 1991	DS 2003	DS 2015
Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	0,5	3	3
Specjaliści	2	7	8
Technicy i personel pośredni	7	8	7
Urzędnicy, pracownicy biurowi	3	5	5
Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	7	9	11
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	46	38	26
Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	16	16	20
Operatorzy maszyn i urządzeń	8	9	11
Pracownicy przy pracach prostych	10	7	9
Siły zbrojne	0	0,5	0,5

Źródło: oprac. własne na podstawie baz danych badań PGSS 1991, DS 2003, DS 2015.

Na początku analizowanego okresu, w 1991 r., struktura społeczno-zawodowa wsi była ciągle znacząco inna niż całego kraju, gdyż rolnicy (46%) byli na wsi grupą dominującą: byli liczniejsi niż wszystkie grupy robotników wraz z pracownikami usług osobistych i sprzedawcami (41%). Zróżnicowana zbiorowość inteligencji (grupy 1–4) to zaledwie ok. 12% wiejskiej populacji. Dwanaście lat później (w 2003 r.) grupa rolników kurczy się o około 9 p.p., a dominującymi grupami w strukturze ludności pracującej na wsi stają się robotnicy i pracownicy handlu i usług (40%). Znacząco, bo do 1/5 pracujących (23%) zwiększa swój udział inteligencja. Ten trend utrzymuje się w następnym dwunastolecu: znacząco maleje społeczno-zawodowa grupa rolników (do 26%), wyraźnie rosną grupy robotników i pracowników usług (do 45%), oraz – (do 28,5%) różne warstwy klasy średniej<sup>47</sup>.

Kierunek zachodzących zmian staje się bardziej wyrazisty, jeśli grupy społeczno-zawodowe pogrupujemy w większe, często wyróżniane całości:

<sup>46</sup> Klasyfikacją GUS, opartą na ISCO, posługują się także badania Diagnoza Społeczna.

<sup>47</sup> Zob. szerzej Halamska 2016.

rolników – jako społeczno-zawodową grupę endemicznie wiejską, robotników oraz klasę średnią. Wyłonienie tej ostatniej nastęrcza nieco problemów, co wynika z jej złożonego składu: udziału „starej” i „nowej” klasy średniej. Nową klasę średnią tworzą inteligenckie grupy społeczno-zawodowe<sup>48</sup>, stara utożsamiana jest zwykle z pracującymi na własny rachunek<sup>49</sup>. W takim podziale ewolucja struktury społecznej wsi przedstawiałaby się następująco (tab. 6):

**Tab. 6.**

Uproszczony obraz ewolucji struktury społeczno-zawodowej wsi (w %)

Segmenty struktury	1991	2003	2015	1991 = 100
Rolnicy*	46	38	26	357
Robotnicy**	33	36	45	136
Klasa średnia*** w tym:	15	26	28	187
„nowa”	9	20	22	244
„stara”	6	36	6	100

Legenda: \* grupa nr 6 pomniejszona o samozatrudnionych; \*\* grupy nr 5 oraz 6–9 pomniejszone o samozatrudnionych; \*\*\* grupy nr 1–4, pomniejszone o samozatrudnionych plus samozatrudnieni we wszystkich grupach.

Źródło: oprac. własne na podstawie danych PGGG 1991, Diagnozy Społecznej 2003 oraz Diagnozy Społecznej 2015.

Struktura społeczno-zawodowa ludności wiejskiej stopniowo traci swoją wyrazistość definiowaną dotąd przez agrarność. Widoczne stają się przede wszystkim dwa procesy: wzrost udziału segmentu „klasy średniej” oraz kurczenie się udziału rolników. Dominującym segmentem w strukturze społeczno-zawodowej stają się robotnicy, natomiast grupa rolników ma taki sam udział jak zróżnicowana zbiorowość grup zaliczanych do klasy średniej. W analizowanym okresie udział rolników w strukturze społecznej wsi zmniejszył się o ok. 40%, udział klasy średniej znacząco wzrósł („nowej” ponad dwukrotnie), a udział grup społeczno-zawodowych, które zaliczyć można do robotniczych, rośnie o ok. 1/3. Te znaczące zmiany zbliżyły wiejską Polskę do wiejskiej Europy, lecz mimo to jej struktura społeczna jest ciągle specyficzna, by nie powiedzieć – anachroniczna. Tę specyfikę definiuje duży udział rolników (co wskazuje na jej anachronizm na europejskim tle) oraz znaczny udział grup społeczno-zawodowych zaliczanych

<sup>48</sup> Klasę średnią definiuje w tym przypadku pozycja zawodowa, ponieważ „wykonywany zawód jest najbardziej czytelnym atrybutem *middle class*” (Domański 2004, s. 84).

<sup>49</sup> Nie jest to kryterium precyzyjne, gdyż znaczna część samozatrudnionych została zmuszona do tej formy organizacji własnej pracy, co nie zmieniło jej społecznego statusu (np. większość personelu sieciowych zakładów fryzjerskich to osoby samozatrudniające się).

do nowej klasy średniej (co jest wyrazem jej nowoczesności) (por. Halamska 2015).

Ta krótka prezentacja ewolucji struktury społecznej wiejskiej Polski rodzi pytanie o naturę i mechanizmy procesów, które doprowadziły do ukształtowania się takiej struktury. Analizę procesów zmian zachodzących na wsi należy rozpocząć od procesu obserwowanego najwcześniej – dezagrarnizacji, która wchodzi w drugą fazę, rozpoczynając się w momencie transformacji systemowej (1989 r.), co w plastyczny sposób ukazuje spadek udziału rolnictwa w strukturze źródeł utrzymania ludności do ok. 5% w całej Polsce i 12–13% na wsi. Tym samym rolnictwo, z najczęstszego źródła utrzymania ludności wiejskiej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, staje się w połowie drugiej dekady XXI w. źródłem drugoplanowym, mimo iż dochody rolników od akcesji do UE (2004 r.) rosną szybciej niż dochody innych kategorii ludności wiejskiej. Okresem znaczących zmian, nadających kształt aktualnej strukturze źródeł utrzymania ludności wiejskiej oraz strukturze społeczno-zawodowej, jest okres między 1995 r. a latami 2005–2007.

Proces dezagrarnizacji w tym okresie zachodzi jednak w sposób jednostajny. Na początku lat dziewięćdziesiątych następuje nawet wzrost zatrudnienia w rolnictwie indywidualnym, między latami 1988 a 1995 liczba pracujących w rolnictwie rośnie o 10,7%, co jest także efektem kurczenia się zbiorowości chłopów-robotników. Andrzej Kaleta (2005) szacuje, że w 2002 r. jest ich tylko ok. 5%. Ta repezantyzacja rolnictwa ma jednak charakter przejściowy, gdyż już w okresie 1996–2002 zatrudnienie w rolnictwie spada o 44,4% (Błąd 2009, Frenkel 2007). Spadek zatrudnienia postępuje także w następnym dziesięcioleciu. Jedną z przyczyn tego są zmiany zachodzące w sposobie funkcjonowania gospodarstw rodzinnych. Od 1990 r. zróżnicowane posttradycyjne gospodarstwa chłopskie zostają otoczone przez agresywne środowisko gospodarki rynkowej. Pod ich wpływem gospodarstwa zaczynają się różnicować, a wraz z nimi zmienia się status gospodarzy. Wyróżnić można dwie typowe trajektorie: wznoszącą się oraz schyłkową. Tą pierwszą podąża ok. 1/3 gospodarstw rodzinnych, zacieśniając stosunki z rynkiem, powiększając wielkość i intensyfikując produkcję. Dokonuje się także ewolucja społecznej tożsamości tej grupy gospodarzy: niegdysiejsi chłopi zmieniają się w rolników-profesjonalistów, rolników-producentów, rolników-przedsiębiorców, to znaczy grupy silnie ekonomicznie, kulturowo dobrze zintegrowane w społeczeństwie i już należące albo dopiero aspirujące do warstw średnich. W określeniu swojej tożsamości częściej eksponują elementy związane z własnością i posiadaniem oraz częściej dostrzegają

swoje związki z innymi, nierolniczymi przedsiębiorcami (Gorlach 2003). Jeśli nawet w swoich autoidentyfikacjach odwołują się do chłopskości, to jest to albo kokieteria, albo agrarystyczne sentymenty. Także swoisty u europejskich rolników „agrarystyczny fundamentalizm”, służący do zbudowania skutecznego, politycznego lobby, stojącego na straży ekonomicznych interesów grupy. Druga trajektoria, schyłkowa, prowadzi albo do rozpadu, albo do marginalizacji gospodarstw. W okresie 1988–2010 liczba indywidualnych gospodarstw rolnych powyżej 1 ha zmniejsza się o ok. 600 tys., czyli o ok. 30%. To ścieżka „samoeliminacji”, kiedy wielu rolników (lub ich spadkobierców) przechodzi do innych, nierolniczych grup społeczno-zawodowych, zaprzestając gospodarowania i zasilając albo szeregi grup robotniczych, albo klasy średniej. Ich likwidowane gospodarstwa łączą się z gospodarstwami funkcjonującymi, czego efektem jest wzrost przeciętnego obszaru gospodarstwa<sup>50</sup>. Owo odejście może być tylko częściowe, kiedy gospodarstwo nie znika, a gospodarowanie nie ustaje, natomiast następuje – za sprawą pracy poza rolnictwem oraz czerpanych z niej dochodów – zmiana tożsamości społecznej jego użytkownika. W tym przypadku zarówno praca w gospodarstwie, jak i uzyskiwane z niej dochody stanowią dla wielu rodzin wiejskich dodatkowe (czasem dość istotne) źródło utrzymania; w tym przypadku właścicielami ziemi są nie tylko rolnicy, ale przedstawiciele bez mała wszystkich mieszkających na wsi kategorii zawodowych; czasem także tych, którzy przybyli tu z miasta. Dlatego też liczba pracujących w rolnictwie (najczęściej w niewielkim wymiarze czasu pracy) jest znacznie większa niż liczba rolników<sup>51</sup>. Po akcesji do UE w 2004 r., za sprawą dopłat bezpośrednich, pojawiła się też znaczna grupa „gospodarujących na niby” – gospodarzy jedynie utrzymujących ziemię w dobrej kulturze, co jest warunkiem otrzymania dopłat, a także gospodarzy, którzy ziemi nie użytkują i oddają ją w nieformalną dzierżawę, pobierając jednak unijne dopłaty<sup>52</sup>.

Proces dezagraryzacji przekłada się na zmiany struktury społeczno-zawodowej wsi. Jeśli na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. co drugi mieszkaniec wsi był rolnikiem, to ćwierć wieku później jest nim co czwarty. Udział rolników w strukturze społecznej wsi maleje. Najmniej jest ich na obszarach o zróżnicowanej gospodarce, zaliczanych do wielofunkcyjnych lub podmiejskich.

---

<sup>50</sup> Zauważyć jednak należy, że dokonał on się głównie dzięki (ciągle częściowej) prywatyzacji sektora państwowego w rolnictwie.

<sup>51</sup> Problem ten szczegółowo jest analizowany w następnej części opracowania.

<sup>52</sup> Reguły tych dzierżaw określają lokalne zwyczaje: na ogół są one krótkoterminowe, dopłaty pobiera właściciel, który sam płaci podatek rolny, a użytkownik nie przekazuje żadnego czynszu dzierżawnego właścicielowi.

Z transformacją ustrojową rozpoczyna się nowy etap profesjonalizacji. Jest ona przede wszystkim efektem restrukturyzacji gospodarki. W procesie tym niektóre jej działy zwijają się, likwidując miejsca pracy, inne – rosną, tworząc je. Zmienia się także struktura własnościowa przedsiębiorstw: w 1990 r. 67% gospodarujących podmiotów stanowiły podmioty państwowe, w 2013 jest ich tylko 0,4%, a spółek z udziałem skarbu państwa – 3,5%. Robotnicy w 2013 r. pracują przede wszystkim w sektorze prywatnym<sup>53</sup>, często w drobnych firmach będących własnością osób fizycznych. Te drobne firmy, bardzo powszechne na wsi, tworzą tzw. sektor peryferyjny: posługujący się mało nowoczesnymi technologiami, gorzej wynagradzający swoich pracowników, mający mniejsze wymagania dotyczące ich kwalifikacji. W czasie transformacji nastąpiło także zmniejszenie zatrudnienia w przemyśle, a proces ten jest szczególnie intensywny latach dziewięćdziesiątych: w 1995 r. zatrudnionych w nim jest 3 728 tys. osób, w 2005 – 2 858 tys., w 2010 – 2 909 tys. Zmniejszenie zatrudnienia następuje także w budownictwie, gdzie często pracują mieszkańcy wsi: z 887 tys. w 1995 r. do 662 tys. w 2005; potem liczba zatrudnionych rośnie do 865 tys. w 2010 r. (GUS 2015). Spadek ten obrazują przytoczone wyżej dane – na przełomie wieków kategoria robotników w strukturze społecznej wsi przejściowo się skurczyła. Wzrost tego segmentu nastąpił dopiero w 2004 r. Zmieniła się także jego struktura wewnętrzna: wzrosła grupa robotników wykwalifikowanych (pracowników usług i handlu, robotników przemysłowych i operatorów maszyn), zmalał udział robotników niewykwalifikowanych, zatrudnionych przy pracach prostych. Jest to połączony efekt modernizacji technologii produkcji oraz wchodzenia na rynek pracy młodego, lepiej wykształconego pokolenia.

W analizowanym ćwierćwieczu proletaryzacja ludności wiejskiej się nasila. „Gdy w badaniach «Polacy pracujący 2007» zadano pytanie otwarte, do jakiej klasy, warstwy czy grupy społecznej zaliczają się respondenci, zarówno robotnicy wykwalifikowani, jak i robotnicy niewykwalifikowani, bardzo rzadko wymieniali «klasę robotniczą» czy «robotników», definiowali swoją grupę jako «pracujący», «przeciętni» lub należący do «grupy średniej» lub «niższej». Przytoczone dane dobrze komentuje spostrzeżenie Guglielmo Meardiego: „pojęcie «robotnicza» częściowo zostaje wyparte ze świadomości wielu polskich robotników, sami siebie rzadko określają jako jej członków” (Gardawski 2008, s. 97). Ma to zapewne uzasadnienie w lepszym jej wykształceniu (70% pracowników usług i handlu ma co najmniej wykształcenie średnie), zmianie charakteru pracy, w której coraz mniej jest prostych „robotniczych”

<sup>53</sup> W sektorze prywatnym zatrudnionych jest czterokrotnie więcej osób niż w sektorze publicznym i państwowym.



prac fizycznych. Dość śmiało można postawić hipotezę, że te tendencje spotkać można także wśród robotników mieszkających na wsi.

Nowy proces to burżuazyjnienie (*embourgeoisement*) wsi, czyli nasycanie struktury społecznej wsi ludźmi zajmującymi wyższe pozycje w stratyfikacji społecznej, mającymi wyższy kapitał kulturowy, dochody, odmienny od wiejsko-ludowego styl życia. Słowem – to pojawienie się na wsi „klasy średniej”, która nie jest fenomenem wiejskim. Pojawia się ona w kapitalistycznym społeczeństwie przemysłowym, rośnie i zmienia się w miarę jego ewolucji. We współczesnych, najbardziej rozwiniętych rynkowych społeczeństwach Europy jej udział w strukturze społecznej wsi jest podobny jak w miastach. Na polskiej wsi, znów o specyficznej ścieżce rozwojowej, pojawia się ona na początku XX w. w postaci dość osamotnionego inteligenta: zwykle księdza i nauczyciela, potem agronoma i gminnego urzędnika, czasem lekarza. W Polsce Ludowej tworzy się warstwa „pracującej inteligencji”. Kryteria przynależności do niej nie były zbyt rygorystyczne, a rekrutacja odbywała się różnymi drogami. Zdobywająca wykształcenie młodzież wiejska w większości była „oddawana miastu”, a powrót na wieś, zwłaszcza z ukończonym wykształceniem wyższym, traktowany był najczęściej jako osobista porażka (por. Wasielewski 2013, s. 18–57).

Do współczesnej klasy średniej zaliczane są dwa rodzaje grup społeczno-zawodowych: drobni przedsiębiorcy oraz kupcy stanowiących tzw. starą klasę średnią, a także grupy społeczno-zawodowe legitymujące się wysokim poziomem wykształcenia, za czym idzie wysoka pozycja zawodowa oraz dochody osobiste, stanowiący „nową klasę średnią”. Burżuazyjnienie to proces przemian struktury społecznej wsi, który w ostatnich dwóch dekadach XX w. dominuje w rozwiniętych krajach Zachodu. Proces ten jest różnie określany. Literatura anglosaska trafnie nazywa go mianem procesu gentryfikacji społecznej (Hoggart 1997), czyli nasycaniem struktury społecznej wsi ludźmi zajmującymi wyższe pozycje w stratyfikacji społecznej<sup>54</sup>. W Polsce przyjęto się przy tym uważać, że proces gentryfikacji wiąże się wyłącznie z napływem na wieś klasy średniej z miasta, co w naszym przekonaniu nie jest słuszne.

Burżuazyjnienie staje się statystycznie uchwytne przede wszystkim przez wzrost poziomu wykształcenia ludności wiejskiej, które daje uprawnienia do wykonywania zawodów klasy średniej<sup>55</sup>. Jest to proces o największej dynamice

---

<sup>54</sup> Termin ten wprowadziła brytyjska socjolog miasta Ruth Glass w latach sześćdziesiątych XX w., by nieco ironicznie i żartobliwie określić pojawianie się w podupadłej dzielnicy Londynu „szlachty miejskiej” (*urban gentry*), analogicznie do żyjącej w XVIII w. na wsi „szlachty wiejskiej” (*rural gentry*).

<sup>55</sup> Świadczy o tym tempo wzrostu udziału ludności posiadającej wykształcenie co najmniej średnie. W 1960 r. osoby legitymujące się takim poziomem wykształcenia stanowiły 3,7% ludności wiejskiej, w 1970 – 5,7%, w 1978 – 9,8%, w 1988 – 14,9%, w 2002 r. – 26,7%, w 2011 – 33,0% (Frenkel 2003, 2014).

w analizowanym okresie. Charakterystyczny jest dlań zwłaszcza udział „nowej” klasy średniej. Na początku analizowanego okresu udział „starej”, rzemieślniczo-kupieckiej części klasy średniej jest znacznie wyższy niż w całym kraju. W 1991 r. na jednego przedstawiciela „starej” klasy średniej przypada półtora przedstawiciela „nowej” klasy średniej, w 2013 r. – ponad trzech (3,37). Wewnętrzny skład wiejskiej klasy średniej przybliży się do jej składu w całym kraju.

Proces burżuazyjnienia struktury społecznej polskiej wsi był bardzo dynamiczny w latach dziewięćdziesiątych XX w., natomiast po 2003 r. jego dynamika wyraźnie osłabła. Miał on dwa źródła: endogenne i egzogenne. Pierwsze, endogenne, to wzrost wykształcenia ludności wiejskiej, zwłaszcza wzrost udziału ludności z wykształceniem wyższym, uprawniającym do zajmowania wyższych pozycji w strukturze społeczno-zawodowej. W analizowanym okresie udział mieszkańców wsi z wyższym wykształceniem wzrósł pięciokrotnie (wg NSP z 1,8% w 1988 r. do 4,2% w 2002 i 9,9% w 2011<sup>56</sup>)<sup>57</sup>. W procesie tym ważny był także drugi czynnik – zahamowanie odpływu wykształconej młodzieży wiejskiej do miasta. Jeszcze w 1990 r. saldo migracji wewnętrznych wieś–miasto jest dla wsi ujemne (- 112 tys.); od 2000 r. zaczyna być dodatnie (4 tys.), a od 2003 r. ustala się na poziomie 30–40 tys. rocznie (Frenkel 2014). Wpływ na to miało kilka elementów, występujących z różnym nasileniem w analizowanym okresie: transformacyjny kryzys w latach dziewięćdziesiątych owocujący bezrobociem, przekształcenia wiejskiej gospodarki i pojawienie się w niej nowych, głównie nierolniczych podmiotów, poprawa warunków bytowych na wsi sprawiająca, że wielu młodych wykształconych nadal chce mieszkać na wsi. Badania zespołu Krzysztofa Gorlacha z przełomu wieków pokazują, że co drugi młody wykształcony mieszkaniec wsi chce mieszkać na wsi, ale już ponad 70% chce pracować w mieście, gdyż tylko tam może znaleźć satysfakcjonującą pracę i realizować swoje zawodowe aspiracje (Gorlach 2003 za: Wasielewski 2013, s. 53). Przekłada się to na przestrzenne zmiany zaludnienia na obszarach wiejskich: gminy koncentrujące ludność, także dobrze wykształconą, usytuowane są w sąsiedztwie miejskich aglomeracji, podczas gdy gminy peryferyjne tracą mieszkańców.

Egzogenne źródła wzrostu klasy średniej na wsi to migracje z miasta na wieś. Ten wpływ miasta na wieś opisywany jest przez wiele odmian procesu „urbanizacji wsi”, takich jak: suburbanizacja, reruralizacja, semiurbanizacja,

<sup>56</sup> Wykształcenie wyższe w 1960 r. miało 0,3% mieszkańców wsi, w 1978 – 1,0%.

<sup>57</sup> Nie są to dane w pełni porównywalne, ponieważ w 2005 r. wdrożono w Polsce dwustopniowy (tzw. boloński) system wykształcenia wyższego (trzyletni licencjat + dwuletnie magisterium). Samo wykształcenie na poziomie licencjatu traktowane jest jako wyższe.

kontrurbanizacja, *urban sprawl* (por. Wójcik 2013). Zwracają one uwagę albo na różne fazy, albo na odmienne aspekty tego samego zjawiska – wpływu miasta na wieś. Migracje na wieś są charakterystycznym elementem procesu gentryfikacji. Analizy identyfikują dwie grupy migrujących na wieś: przedstawicieli klasy średniej oraz ludzi starszych w wieku emerytalnym, często poszukujących „wiejskiej idylli”, czyli „pozytywnego wartościowania wsi jako środowiska przyjaznego, zdrowego i bliskiego człowiekowi. [...] Wizja wiejskiej sielanki jest wyrazem ludzkiej tęsknoty za harmonią wynikającą z kontaktu z naturą i bliskości społecznej” (Wójcik, 2011, s. 47). Jak wskazują dane statystyczne z polskich miast, na wieś migrowali przede wszystkim ludzie młodzi, z grup wiekowych 25–44 lata, o ustabilizowanym statusie rodzinnym, natomiast migracje ludzi starszych były relatywnie rzadkie<sup>58</sup>.

Analizy procesu burżuazyjnienia znajdują oparcie w dwóch różnych koncepcjach teoretycznych. Osią pierwszej koncepcji są struktury występujące w gospodarce. W rozwiniętych społeczeństwach rynkowych następuje – przez różne formy upowszechniania się własności – zanikanie ostrych podziałów klasowych określane jako „śmierć klas”. Te zmiany następują stopniowo, ale coraz więcej ludzi staje się właścicielami czy współwłaścicielami czegoś, co ma kapitalne znaczenie dla określenia przez nich własnego miejsca w społeczeństwie. W tym nurcie wyjaśnień znajdują się także przemiany wiejskiej gospodarki, włącznie ze znacznym w niej udziałem usług. Osią drugiej koncepcji jest konsumpcja, o której decydują zasoby kulturowe. To odwołanie się wprost do teorii Maxa Webera czy Pierre’a Bourdieu. Burżuazyjnienie opiera się na zasobach kulturowych jednostki i przejawia się w sposób kulturowy. Tak zresztą jest ono definiowane przez słowniki socjologiczne, które burżuazyjnieniem nazywają „proces uznania za właściwe przez klasę robotniczą burżuazyjnych aspiracji, standardów i stylów życia” (Marshall 2004, s. 36). Pojawienie się ludzi zajmujących – w oparciu o swoje kulturowe zasoby – wyższe pozycje społeczne, posiadających większe zasoby materialne, mających inny styl życia, „gentryfikuje” społeczność, co przejawia się w dwóch symultanicznych procesach: dywersyfikacji i homogenizacji (Maloutas 2011). Wzbogacając kapitał ludzki, społeczny i kulturowy wsi, jakby uzupełnia wyrwę, którą stworzyły niedysyjsze

---

<sup>58</sup> Frenkel podaje, że w latach 2008, 2010 i 2012 wskaźnik udziału grupy wiekowej 25–29 lat wynosił odpowiednio 14,8, 14,8 oraz 13,0 osób na 1 tys. ludności wiejskiej w danej grupie wieku, grupy 30–44 – 11,8, 13,1, 12,2, podczas gdy w grupie 60 lat i więcej – odpowiednio 3,2, 3,5, 3,4. W każdym z tych lat kategoria żonatych/zamężnych stanowiła ok. 70% (Frenkel 2014, s. 40). Młodsze grupy wiekowe są lepiej wykształcone niż grupy starsze i już tylko stąd – mimo braku danych dotyczących wykształcenia migrantów – można wnosić, że także one są źródłem gentryfikacji. Potwierdzają to zresztą studia przypadków (zob. Zwęglińska 2016).

migracje do miasta, wysysające ze wsi ludzi młodych i najlepiej wykształconych. Następuje rekompozycja i rekonstrukcja tkanki społecznej wsi<sup>59</sup>. Na skutek tego procesu tworzą się wiejskie społeczności, które muszą w inny sposób zorganizować swoje życie społeczne.

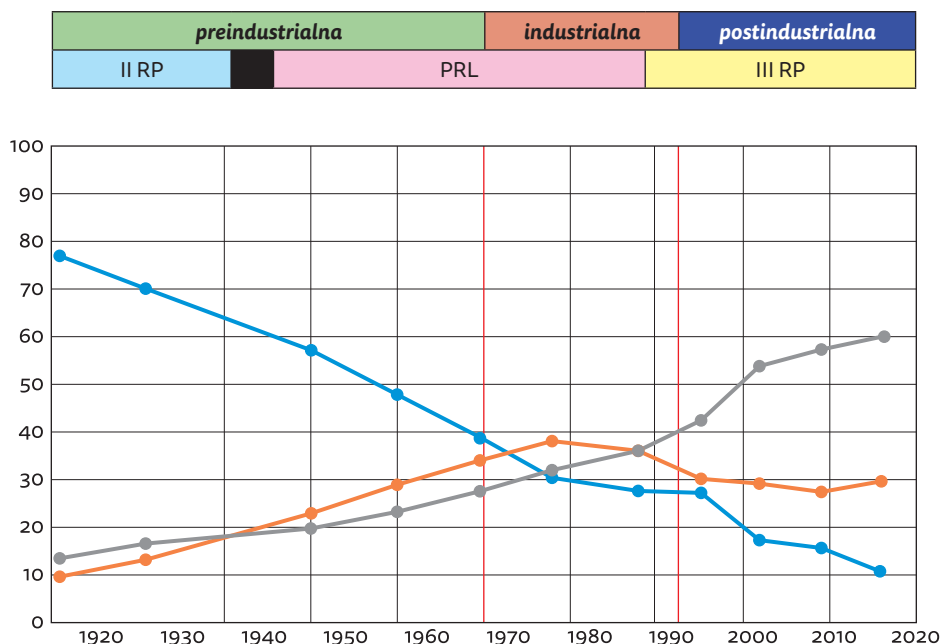
Analizując te zmiany, trzeba zwrócić uwagę na ich specyfikę, polegającą na „nakładaniu się” dwóch procesów, które w rozwiniętych krajach Zachodu zachodziły w pewnej sekwencji czasowej. Chodzi tu o dezagraryzację oraz burżuazyjnienie. Dezagraryzacja była elementem industrializacji zachodnich społeczeństw, kiedy wielkie masy chłopów, uwolnionych w efekcie modernizacji rolnictwa, opuszczały wieś i wędrowały do miast, znajdując zatrudnienie głównie w przemyśle (z czasem również w usługach). Ostatnie dekady XX w. to okres przemian społeczeństw przemysłowych w poprzemysłowe oraz towarzyszących im zmian stylów życia i konsumpcji, następuje fala migracji na wieś, jej „renesans”, wg określenia Bernarda Kaysera (1990). Z miast na wieś migruje przede wszystkim klasa średnia, często opierając swoje wybory na idealizacji wsi i życia wiejskiego. W Polsce dezagraryzacja wsi, w części połączona ze zmianą struktury gospodarstw rolnych, zachodzi równocześnie z powrotami na wieś przedstawicieli klasy średniej. Proces burżuazyjnienia nie jest jednak wyłącznie efektem gentryfikacji, jest także wydatnie wspomagany przez zmniejszenie migracji młodych wykształconych mieszkańców wsi, zostających w rodzinnych wsiach lub przenoszących się na tereny podmiejskie.

## **Przez trzy epoki: procesy zmian struktury społecznej wsi w latach 1918–2018. Podsumowanie**

Ewolucję struktury społeczno-zawodowej polskiej wsi w okresie ostatnich stu lat trzeba osadzić w szerszym kontekście zmian struktury społeczno-zawodowej całego polskiego społeczeństwa. Ono zaś przechodziło w tym czasie przez trzy fazy rozwoju: od preindustrialnej przez industrialną do postindustrialnej. Każda z tych faz ma specyficzną strukturę (trzech) sektorów gospodarki: pierwszego – obejmującego rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo i przemysł wydobywczy, drugiego – obejmującego przemysł i budownictwo oraz trzeciego, do którego zaliczane są szeroko rozumiane usługi. Jej odbiciem jest struktura zatrudnienia. W fazie preindustrialnej dominuje zatrudnienie w pierwszym sektorze gospodarki, w fazie industrialnej zatrudnienie w sektorze drugim i trzecim przekracza 60%, w fazie postindustrialnej większość

<sup>59</sup> Wg określenia Yvesa Gilberta (2002).

zatrudnionych pracuje w sektorze trzecim. Te fazy rozwoju gospodarki mijają się z używaną dotąd periodyzacją, wyznaczoną przez polityczne wydarzenia i pokrywającą się z typami ustroju kraju. Cały okres II Rzeczypospolitej (1918–1939) jest jednorodny, należy do fazy preindustrialnej. W strukturze zatrudnienia zachodzą bardzo niewielkie zmiany: spada zatrudnienie w sektorze pierwszym, nieznacznie rośnie w sektorze drugim. Okres Polski Ludowej jest bardzo zróżnicowany: do ok. 1970 r. Polska plasuje się ciągle w fazie preindustrialnej (jest krajem przemysłowo-rolniczym), choć zatrudnienie w sektorze pierwszym spada o ponad trzydzieści p.p. Faza industrialna to okres dwudziestu następujących lat, które kończy (por. rys. 8) względna równowaga w zatrudnieniu w trzech sektorach ok. 1990 r. Jest to okres bardzo dynamiczny, w którym kształtują się kierunki dalszych zmian. W Trzeciej Rzeczypospolitej, w czasie transformacji gospodarki i dostosowania reguł jej funkcjonowania do gospodarki rynkowej w latach dziewięćdziesiątych, następuje przejście do fazy postindustrialnej: w sektorze trzecim pracuje 60% zatrudnionych, drugim – 30%, w pierwszym – 10%.



**Rys. 8.**

Zatrudnienie w Polsce według sektorów w latach 1920–2018 (w %)

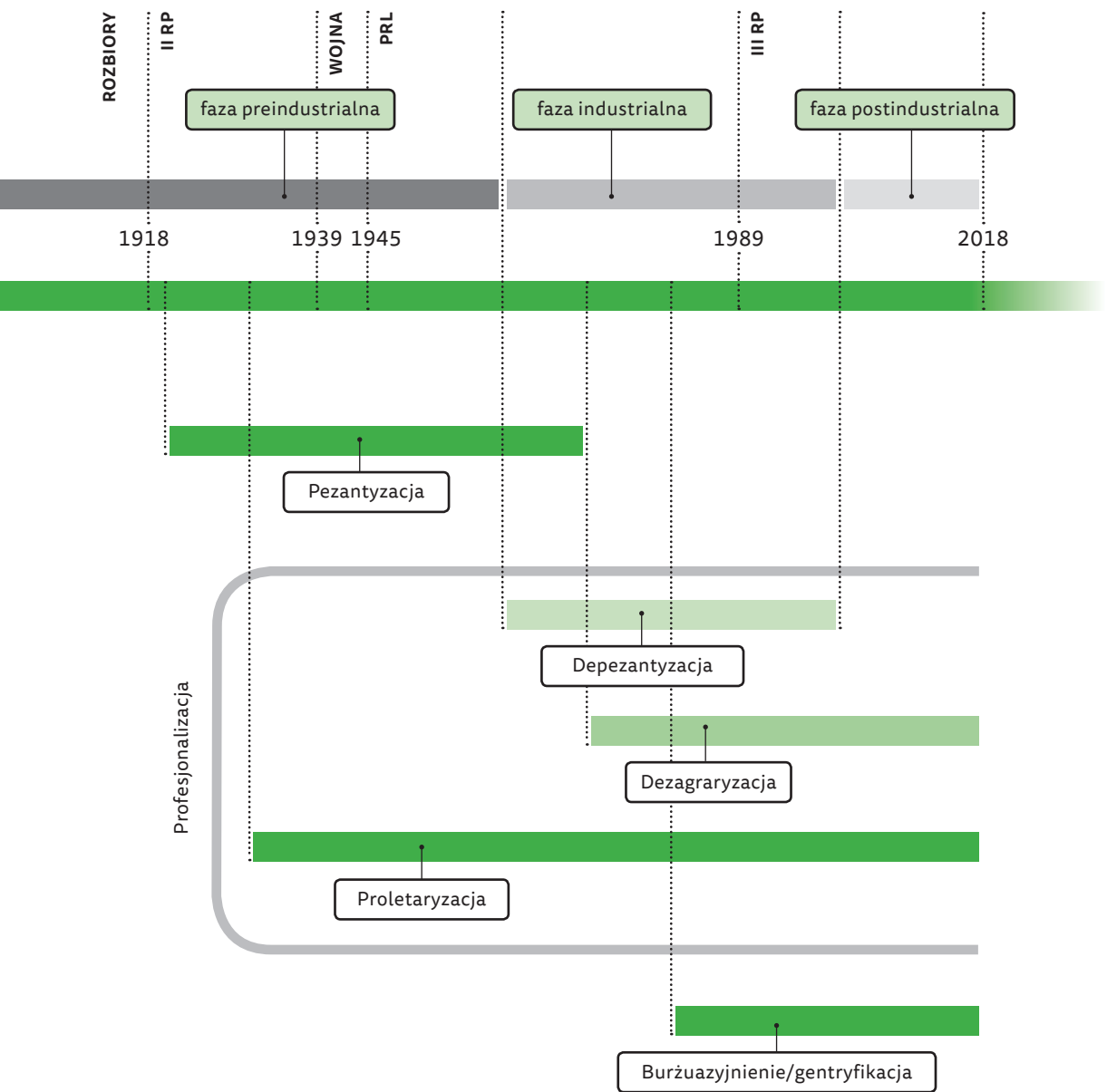
Źródło: oprac. własne na podstawie Szuman 1999, s. 189, tab. 1; Kawa 2010, s. 417, tab. 1 oraz Rynek Pracy w Polsce w 2015 roku.

Procesy zmian struktury społeczno-zawodowej wiejskiej Polski – zob. „Oś diachroniczna: procesy zmian struktury społecznej wsi” – trzeba rozpatrywać w tym właśnie kontekście. Rozpocznijmy od procesów przekształcających udział rolnictwa, dającego zdecydowaną większość zatrudnienia w sektorze pierwszym. Przekształcenia w rolnictwie w drugiej połowie lat czterdziestych owocują peyzantyfikacją, późną w stosunku do Zachodu Europy, dość typową dla Europy Środkowej. Kończy ją rozpoczęcie w 1949 r. kolektywizacji rolnictwa, w Polsce nieudanej, ale ciężącej na całej dekadzie lat pięćdziesiątych, co znajduje odzwierciedlenie w badaniach nad strukturą społeczną (por. tab. byli rolnicy-spółdzielcy). Proces ograniczający udział zatrudnionych w rolnictwie rozpoczyna się w latach sześćdziesiątych. Jego duże przyspieszenie następuje dopiero w latach dziewięćdziesiątych, kiedy pokomunistyczne rolnictwo i rodzinne gospodarstwo rolne musi poddać się regułom gospodarki rynkowej. Ważnym elementem tych przekształceń jest depeyzantyzacja, rozpoczynająca się w latach siedemdziesiątych wraz z uwolnieniem indywidualnego rolnictwa od obowiązkowych dostaw. Towarzyszy jej dekompozycja kultury chłopskiej, homogenizująca wieś i zapewniającej w niej chłopom ideologiczną dominację.

Drugi nurt zmian struktury społeczno-zawodowej wsi wywołany jest przez industrializację i przejawia się przede wszystkim w proletaryzacji wsi. Udział robotników w strukturze wsi rośnie nieprzerwanie od ostatnich lat, kiedy to właśnie oni – podobnie jak w innych krajach rozwiniętych – stają się dominującym segmentem struktury wsi; następuje swoista „ruralizacja” robotników, gdyż większość z nich mieszka na wsi. Ważną ścieżką proletaryzacji jest dwuzawodowość, przynosząca też na wieś profesjonalizację. Zmiany struktury całej gospodarki i przejście jej do fazy postindustrialnej owocują następnym procesem: burżuazyjnieniem struktury społecznej wsi, czyli wzrostem szeroko rozumianej klasy średniej – osób zajmujących wyższe pozycje w społecznej hierarchii. Nasilenie tego procesu przypada na ostatnią dekadę XX w., kiedy wzrost udziału klasy średniej na wsi jest efektem zarówno wzrostu wykształcenia endogennych mieszkańców wsi oraz gentryfikacji, czyli osiedlania się na wsi miejskiej klasy średniej.

Na ile procesy zmian struktury społeczno-zawodowej polskiej wsi były typowe, a na ile specyficzne? Odpowiedź zależy od tego, jaką przyjmujemy płaszczyznę odniesienia. W zasadniczej mierze procesy te wynikają z przekształceń gospodarki, ale ich tempo i kierunek kształtowały decyzje polityczno-administracyjne. Dlatego ich przebieg różni się zarówno od przebiegu w rozwiniętych krajach Zachodu, który stratował sto lat temu z innego poziomu rozwoju i nie miał trwającego prawie pół wieku epizodu centralnie

planowanej gospodarski. Przebieg tych procesów był także specyficzny w regionie, czyli w Europie Środkowej. Zdecydowało o tym zaniechanie kolektywizacji rolnictwa. Dezagraryzacja miała więc charakter stopniowy i dwuetapowy. Jej powolny rytm do lat dziewięćdziesiątych XX w. związany był z bardzo rozpowszechnioną dwuzawodowością. W rezultacie w latach dziewięćdziesiątych nastąpiła kumulacja procesów zmian: jednocześnie obserwujemy dezagraryzację, proletaryzację i burżuazyjnienie. Ale też – w skali całej gospodarki, na skutek jej transformacji oraz przejścia do etapu postindustrialnego – następuje dezindustrializacja gospodarki. Oznacza to, że strumień wychodźców z rolnictwa nie kieruje się, jak w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, do dużych zakładów przemysłowych, lecz – przynajmniej w znacznej części – szuka miejsc pracy w sektorze trzecim, zdominowanym przez małe i średnie przedsiębiorstwa. O niepowtarzalności tego procesu w wiejskiej Polsce decyduje więc nie tylko „przesunięcie w czasie” w stosunku do Zachodu, ale też nakładanie się procesów, które tam następowały w pewnej sukcesji, oraz dezagraryzacja w połączeniu z tercjalizacją, a nie, jak to było dotychczas, industrializacją gospodarki.



Oś diachroniczna: procesy zmian struktury społecznej wsi (oprac. własne)



## Bibliografia

- Adamski W. (1965). Dwa modele struktury i stosunków społecznych wsi. *Studia Socjologiczne*, 4, 170–196.
- Adamski W. (1974). *Chłopi i przyszłość wsi. Postawy, dążenia, aspiracje*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Bentlewska K. (1937). Wiejscy procederzyści, renciści oraz pracownicy umysłowi i fizyczni o stałych dochodach. W: E. Strzelecki (red.), *Struktura społeczna wsi polskiej*. Warszawa: Instytut Gospodarstwa Społecznego.
- Bujak F. (1901). *Maszkienice, wieś powiatu brzeskiego*. Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności.
- Chałasiński J. (1938). *Młode pokolenie wsi*. Warszawa: reprint wyd. Państwowego Instytutu Kultury Wsi.
- Chałasiński J. (1967). Przedmowa. W: *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Pamiętniki i studia. IV. Od chłopa do rolnika*. Warszawa: LSW.
- Czarnowski S. (1956). Podłoże ruchu chłopskiego. W: *Dzieła*, t. 2. Warszawa: PWN.
- Czerniewski K. (1937). Zagadnienia struktury agrarnej. W: E. Strzelecki (red.), *Struktura społeczna wsi polskiej*. Warszawa: Instytut Gospodarstwa Społecznego.
- Dobrowolska D., Białecki I., Reszke I. (1978). Zawody w strukturze społecznej. W: W. We-sołowski (red.), *Struktura i dynamika społeczeństwa polskiego*. Warszawa: PWN.
- Domański H. (2004). *Struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Domański H. (2005). Zawód. W: *Encyklopedia socjologii. Suplement*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Domański H. (2015). Otwartość struktury społecznej: teoria i wyniki analiz. *Nauka*, 2, 25–50.
- Dziewicka M. (1963). *Chłopi-robotnicy*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Dzun W. (2005). *Państwowe gospodarstwa rolne w procesie przemian systemowych w Polsce*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Frenkel I. (1997). *Ludność, zatrudnienie i bezrobocie na wsi w latach 1988–1995*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Gałęski B. (1950). *Badania struktury społecznej wsi polskiej*. Warszawa: IER.
- Gałęski B. (1963). Zawód jako kategoria socjologiczna. Formowanie się zawodu rolnika. *Studia Socjologiczne*, 3, 55–72.
- Gałęski B. (1966). *Zmiany społeczno-ekonomicznej struktury wsi 1957–1962 (wyniki badań ankietowych)*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnej.
- Gałęski B. (1969). *Próba typologii wsi*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnej.
- Gałęski B. (1973). *Studia nad strukturą społeczną wsi*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Gardawski J. (2008). Degradacja i wykluczenie klasy pracowniczej. W: M. Jarosz (red.), *Wykluczeni. Wymiar społeczny, materialny i etniczny*. Warszawa: ISP PAN.
- Gawryszewski A. (1997). *Przestrzenna ruchliwość ludności Polski*. Dokumentacja geograficzna nr 7. Warszawa: IGiPZ PAN – Wydawnictwo Continuo.
- Gilejko L. (2010). Klasy i warstwy we współczesnym społeczeństwie polskim. W: M. Jarosz (red.), *Polacy równi i równiejsi*. Warszawa: ISP PAN.

- Gorlach K., Drąg Z., Seręga Z. (2003). *Młode pokolenie wsi III Rzeczypospolitej. Aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Grabski W. (1929). *Historja wsi w Polsce*. Warszawa: Skład Główny w Kasie im. Miąnowskiego.
- Grzelak Z. (1974). Przed bramą i pierwsze kroki na nowym. W: D. Gałąj (red.), *Chłop-robotnicy o sobie. Studium o autobiografii*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Halamska M. (1986). Przemiany wsi i rolnictwa – interpretacji socjologicznych ciąg dalszy. W: T. Hunek (red.), *Wieś i rolnictwo – stan i perspektywy*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Halamska M. (2015). Zróżnicowanie społeczne „wiejskiej Europy”. *Wieś i Rolnictwo*, 4, 47–64.
- Halamska M. (2016). Struktura społeczna ludności wiejskiej na początku XXI wieku. W: M. Halamska, S. Michalska, R. Śpiewak. (2016). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski*, t. 1. *Stare i nowe wymiary społecznego zróżnicowania*. Warszawa: IRWiR PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Halamska M., Michalska S., Śpiewak R. (2016). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski*, t. 1. *Stare i nowe wymiary społecznego zróżnicowania*. Warszawa: IRWiR PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jabłonowski R. (1937). Ludność bezrolna. W: E. Strzelecki (red.), *Struktura społeczna wsi polskiej* (s. 165–247). Warszawa: Instytut Gospodarstwa Społecznego.
- Jagiełło-Łysiowa E. (1967). Wstęp. W: E. Jagiełło-Łysiowa. (red.), *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Pamiętniki i studia. IV. Od chłopa do rolnika*. Warszawa: LSW.
- Janicka K., Słomczyński K.M. (2014). Struktura społeczna w Polsce: klasowy wymiar nierówności. *Przegląd Socjologiczny*, 2, 55–72.
- Kawa M. (2010). Tendencje zmian zatrudnienia w sektorze usług w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej. *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, 17, 413–422.
- Kłopot S. (2011). Struktura agrarna indywidualnego rolnictwa w latach 1945–2010. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, t. XXXVI/2.
- Kochanowicz J. (1988). Losy gospodarki chłopskiej w niekapitalistycznej próbie modernizacji. W: J. Wilkin (red.), *Gospodarka chłopska w systemie gospodarki socjalistycznej*. Warszawa: WNE UW.
- Kosiński S. (1989). *Socjologia ogólna: zagadnienia podstawowe*. Warszawa: PWN.
- Landau L., Pański J., Strzelecki E. (1939). Bezrobocie wśród chłopów. *Sprawy agrarne*, 3. Warszawa: Instytut Gospodarstwa Społecznego.
- Maloutas T. (2011). Contextual Diversity in Gentrification Research. *Critical Sociology*, 38 (1), 33–48.
- Marek J. (1988). *Wybrane problemy socjologii wsi*. Warszawa: ANS.
- Marshall G. (red.) (2004). *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Maurel M.-C. (1989). *Les paysans contre l'Etat*. Paris: Harmattan.
- Mendras H. (1976). *Sociétés paysannes*. Paris: Armand Colin.
- Pohoski M. (1963). *Migracje ze wsi do miast*. Warszawa: PWE.

- Poniatowski J. (1936). *Przeludnienie wsi i rolnictwa*. Warszawa: Towarzystwo Oświaty Rolniczej.
- Sianko A. (1964). Problematyka zawodu w pamiętnikach młodych mieszkańców wsi. *Studia Socjologiczne*, 1, 97–102.
- Sikorska A. (1988). *Struktura społeczno-zawodowa ludności wiejskiej*. Warszawa: IERiGŻ.
- Sikorska A. (2005). *Zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej ludności niechłopskiej w okresie transformacji ustrojowej*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.
- Sikorska A. (2013). *Procesy przekształceń w wiejskiej społeczności i chłopskim rolnictwie. Synteza*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.
- Stąbek H. (2002). Chłopi-robotnicy, robotnicy-chłopi, robotnicy-działkowicze (1945–1989). *Kwartalnik Historyczny*, 2, 77–100.
- Szczepański J. (1973). *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
- Szemberg A. (1974). *Zmiany społeczno-ekonomicznej struktury wsi 1967–1972 (wyniki badań ankietowych)*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnej.
- Szemberg A. (1989). *Mobilność rodzin wiejskich (w świetle badań IERiGŻ)*. Warszawa: IERiGŻ.
- Szemberg A. (1993). *Ludność i praca w gospodarstwach rolnych*. Warszawa: IERiGŻ.
- Szuman A. (1999). Przeobrażenia społeczno-zawodowe ludności Polski w XX w. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 3–4, 187–202.
- Śpiewak R. (2016). Wiejska gentryfikacja: definicja, znaczenie i skutki procesu W: M. Hałamska, S. Michalska, R. Śpiewak. (2016). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski*, t. 1. *Stare i nowe wymiary społecznego zróżnicowania*. Warszawa: IRWiR PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Tarkowski J. (1994). *Socjologia świata polityki*, t. 2. *Patroni i klienci*. Warszawa: ISP PAN.
- Tomaszewski J. (1985). *Rzeczpospolita wielu narodów*. Warszawa: Czytelnik.
- Turski R. (1964). Procesy profesjonalizacji pracy na tle industrializacji i urbanizacji w Polsce. *Studia Socjologiczne*, 2, 5–30.
- Turski R. (1970). Przemiany struktury społecznej wsi. W: W. Wesołowski (red.), *Struktura i dynamika społeczeństwa polskiego*. Warszawa: PWN.
- Turski R., Łapińska-Tyszka K., Nowak W. (1978). Przemiany klasy chłopskiej. W: W. Wesołowski (red.), *Kształt struktury społecznej. Studia do syntezy*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wasielewski K. (2013). *Młodzież wiejska na uniwersytecie*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Wesołowski W. (1970). Przemiany struktury klasowej. W: W. Wesołowski (red.), *Struktura i dynamika społeczeństwa polskiego*. Warszawa: PWN.
- Wesołowski W., Janicka K., Słomczyński K.M. (red.) (2017). *Struktura społeczeństwa polskiego. Ewolucja paradygmatu*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Wyderko A. (1973). *Czynnik ludzki w rolnictwie chłopskim*. Warszawa: LSW.
- Zagórski K. (1978). *Rozwój, struktura i ruchliwość społeczna*. Warszawa: PWN.
- Zarycki T. (2004). Kapitał społeczny a trzy drogi Polski do nowoczesności. *Kultura i Społeczeństwo*, 2, 45–65.

- Zdrojewski E., Guzińska M. (2011). Salda migracji jako podstawa typologii województw. *Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej*, 15, 93–116.
- Zwoliński Ł. (2007). *Wybrane cechy demograficzne ludności wiejskiej w latach 2000–2005*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.
- Żarnowski J. (1973). *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*. Warszawa: PWN.